

P R O T O K Ó Ł Nr XXI/2016

z obrad XXI SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się 27 kwietnia 2016 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 13.00.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta Konina Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta Konina: Sławomir LOREK i Sebastian ŁUKASZEWSKI, Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta Irena BARANOWSKA, Z-ca Skarbnika Miasta Kazimierz LEBIODA, kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego, dyrektorzy i prezesi podległych jednostek organizacyjnych miasta i spółek miejskich oraz przedstawiciele lokalnych mediów. Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia XXI Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 446) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny WIESŁAW STEINKE.

Przewodniczący rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum do podejmowania uchwał.

Radna E. Streker-Dembińska przybyła na sesję o godz. 09:15

Radny K. Majewski przybył na sesję o godz. 09.35.

Nieobecny był radny T. A. Nowak

Na sekretarza obrad sesji przewodniczący rady wyznaczył radną Urszulę MACIASZEK.

Radna Urszula MACIASZEK wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Następnie przewodniczący rady powiedział, że w zawiadomieniu o zwołaniu sesji przekazał radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

Przewodniczący rady zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do tak zaproponowanego porządku obrad.

Do porządku obrad radni nie mieli uwag.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący **porządek obrad**:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XX sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina dla uczczenia jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 338);
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016-2019 (druk nr 339).
6. Podjęcie uchwał zmieniających:
 - a) Uchwałę Nr 258 Rady Miasta Konina z dnia 27 stycznia 2016 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego do PWiK Sp. z o.o. na budowę sieci wodociągowej w ulicy Przydziałki w Koninie” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie (druk nr 327),
 - b) Uchwałę Nr 88 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego na budowę kanalizacji sanitarnej w Koninie w ulicy Ślesińskiej - os. Łężyn” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. z siedzibą w Koninie (druk nr 328).
7. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Samorządu Miasta Konina z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie (druk nr 330).
9. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2015 dla miasta Konina.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 337).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina” (druk nr 336).
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zaktualizowanego „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Konina na lata 2014 – 2020” (druk nr 335).
13. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości (obręb Międzylesie - druk nr 331);
 - b) nabycia nieruchomości (obręb Starówka - druk nr 334).
14. Podjęcie uchwały w sprawie połączenia i podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Grójec (druk nr 332).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie (druk nr 333).

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 108 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do składu Zespołu Koordynującego - Monitorującego (druk nr 329).
17. Wnioski i zapytania radnych.
18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
19. Zamknięcie obrad XXI Sesji Rady Miasta Konina.

2. Przyjęcie protokołu obrad XX sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad przewodniczący rady powiedział, że protokół XX sesji przekazany był radnym drogą elektroniczną.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XX sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego przewodniczący rady stwierdził, że protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Poinformował, że podpisał protokół XIX sesji, przyjęty bez uwag na sesji XX.

Przypomniał, że protokoły obrad umieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad, to zapoznanie się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym. Ten materiał jak zawsze Państwo radni otrzymali drogą elektroniczną. Są tam przyjęte projekty uchwał, wydane zarządzenia i rozpatrzone wnioski. Mam pytanie, czy radni mają pytania bądź uwagi do tego sprawozdania?”

Do sprawozdania radni nie mieli pytań. Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

4. Stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina w sprawie uczczenia Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad jest przyjęcie Stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina w sprawie uczczenia Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski.

Statut Miasta Konina uchwalony Uchwałą Nr 138 Rady Miasta Konina z dnia 24 czerwca 2015 roku w rozdziale III, § 10 punkt 3 stanowi, że „Rada może podejmować deklaracje, oświadczenia, stanowiska, rezolucje, apele, opinie w sprawach o charakterze ogólnospołecznym bądź lokalnym.”

Treść stanowiska Państwo Radni otrzymali.

Pozwolą Państwo, że je odczytam:

„O rodacy! Jakże gorąco dziękuję wspólnie z wami raz jeszcze za to, że zostaliśmy przed tysiącem z górą lat ochrzczeni w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

Jan Paweł II

Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków, 9 czerwca 1979r.

*Stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina
dla uczczenia Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski*

Rada Miasta Konina i Prezydent Miasta Konina przyjmują niniejsze stanowisko dla uczczenia Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski i początków polskiej państwowości z szacunkiem przypominając najbardziej przełomowy moment w historii naszego kraju.

Według historyków, 14 kwietnia 966 roku, w przypadającą wówczas Wielką Sobotę, książę Mieszko I przyjął chrzest. Akt ten zmienił już na wieki nasze miejsce i rolę na kontynencie europejskim, a także pozwolił przyłączyć się do zupełnie odmiennej strefy kulturowej i cywilizacyjnej.

Co napawa nas szczególną dumą, obszarem wokół którego narodziło się państwo polskie, była Wielkopolska. To tu, nieopodal Konina ukształtowały się wartości, tożsamość i duma narodowa.

Różne były losy naszego kraju i regionu w następnym tysiącleciu. Kościół katolicki, będący fundamentem i ostoją polskości, doświadczył wielu prześladowań oraz okrutnych represji zarówno w czasach zaborów, II wojny światowej, jak i PRL-u. A jednak, to postawa polskiego papieża Jana Pawła II -Honorowego Obywatela miasta Konina - i głoszone przez niego nauki, zapoczątkowały upadek komunizmu, powstanie „Solidarności” i przywrócenie demokracji milionom ludzi w Europie.

Dziś, 1050 lat po przyjęciu chrztu, żyjemy w kraju wolnym, bezpiecznym oraz demokratycznym. Jest to możliwe również dzięki transformacji ustrojowej, która dokonała się w naszym kraju ledwie ćwierć wieku temu. Potem ponownie przystąpiliśmy do wielkiej rodziny krajów Unii Europejskiej. Nam współczesnym wypada zdobyć wolności pielegnować i nauczać w tym duchu kolejne pokolenia.

Oddając hołd tym, którzy uczynili z nas Chryścijan i Europejczyków, głęboko wierzymy, że Polskę, Wielkopolskę, Konin czeka kolejne tysiąc lat dostatku, pokoju i poszanowania praw obywateli za sprawą doświadczeń płynących z historii oraz mądrości - głęboko zakorzenionych w nas samych – Polakach.

Przewodniczący rady zaproponował Wysokiej Radzie przyjęcie tego stanowiska przez aklamację.

Radni przyjęli stanowisko oklaskami

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że wszyscy czujemy ten związek z tym, co działo się naprawdę nieopodal nas. Mamy to szczęście żyć w tym miejscu gdzie rzeczywiście tworzyły się zręby państwowości polskiej. Myślę, że choć było tak, że przyjęto taką słynną uchwałę również na posiedzeniu pierwszym wyjazdowym Parlamentu, można powiedzieć Zgromadzenia Narodowego, bo to było posiedzenie Sejmu i Senatu wyjazdowe w Poznaniu, nie zmienia to faktu, że nam również przysługuje przyjęcie podobnego stanowiska tutaj, gdzie my jesteśmy, na co dzień. Zgromadzenie Narodowe odbyło się po raz pierwszy wyjątkowo, a my tu żyjemy na co dzień. Myślę, że ten nasz związek jest szczególny z początkami polskiej państwowości. Dziękuję Państwu wszystkim Radnym, Panu prezydentowi za przyjęcie wspólnego stanowiska, myślę, że to jest również nasz wkład w pamiętanie o historii bardzo odległej, ale również wspomnianej w tym stanowisku historii nie całkiem odległej, bo tak niewiele trzeba, żeby zmienić sytuację w jakiej się znajdujemy, więc tak bardzo trzeba przypominać o wartościach, które trzeba pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom. Jeszcze raz Państwu bardzo serdecznie dziękuję.”

Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła Stanowisko Rady Miasta Konina i Prezydenta Miasta Konina dla uczczenia Jubileuszu 1050-lecie Chrztu Polski.

5. Podjęcie uchwały w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok (druk nr 338),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016 – 2019 (druk nr 339).**

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad dotyczy podjęcia uchwał w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok zawartego w druku 338 oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2016 – 2019 zawartego w druku 339. Proszę przewodniczącego Komisji Finansów Tadeusza Wojdyńskiego o przedstawienie wspólnej opinii do obu projektów uchwał.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekty uchwał dotyczące zmian w budżecie oraz zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2016-2019 omówiła na posiedzeniu Pani Irena Baranowska – Skarbnik Miasta. Po przedstawieniu szczegółowo tych zmian w dyskusji głos zabierali radni. Szczegółowych odpowiedzi na pytania radnych udzielał Pan dyrektor Grzegorz Pająk, Pan kierownik Roman Jankowski oraz Pani Skarbnik Irena Baranowska. Po obszernej dyskusji Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie druk 338 - 7 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym”. Natomiast druk 339 Komisja Finansów zaopiniowała 6 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Poproszę teraz Panią Skarbnik Irenę Baranowską o przybliżenie autopoprawki do zmian w budżecie oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej.”

Głos zabrała Irena BARANOWSKA Skarbnik Miasta, cytując: „Pierwsza autopoprawka Prezydenta Miasta Konina do druku 338 zmiany w budżecie miasta Konina na 2016 rok.

Budżet gminy: 1. Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 20.000 zł, w tym:

-dz.750 – Administracja publiczna o 10.000 zł – wydatki bieżące na promocję Miasta Konina;
-dz.900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 10.000 zł na zadanie inwestycyjne pn.: „Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę oświetlenia ul. Ślesińskiej w Koninie.”

2. Zwiększa się plan wydatków o kwotę 233.444,55 zł, w tym:

-dz.750 – Administracja publiczna o 10.000 zł – zakupy inwestycyjne zadanie pn.: „Zakup kostiumu – maskotki promocyjnej Miasta Konina (Książę Leszek)”;

-dz.900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 223.444,55 zł, na zadanie inwestycyjne pn.: „Budowa oświetlenia i kanalizacji deszczowej na ulicy Ślesińskiej w Koninie.”

Budżet powiatu: 1. Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 213.444,55 zł -dz.600 – Transport i łączność – remonty drogowe.

Druga autopoprawka Prezydenta Miasta Konina do druku Nr 339 zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2016-2019. W związku z autopoprawką do druku Nr 338 zmiany w budżecie Miasta Konina na 2016 rok uaktualnia się dane w WPFie pozycję 2.1 w roku 2016 dotyczącą wydatków bieżących zmniejsza się o kwotę 223.444,55 zł do kwoty 380.701.767,26 zł. Pozycję 2.2 w roku 2016 wydatki majątkowe zwiększa się o kwotę 223.444,55 zł do kwoty 24.421.340,43 zł.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję łączną nad zmianami w budżecie oraz w WPF. Kto z Pań, Panów radnych chciałby zabrać głos? Zmian nie jest dużo, jak wiecie Państwo mamy rozdysponowaną nadwyżkę operacyjną. Część zadań jak wiecie Państwo z komisji wymagała przekazania środków już wcześniej ustalonych. Wydatki sztywne, które można powiedzieć już wynikały z wcześniejszych ustaleń trzeba było na te zadania znaleźć środki finansowe. Wiem, że dyskusja była na komisji.

Ponieważ nie ma zgłoszeń do dyskusji przejdziemy do głosowania.”

Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druków 338 i 339 poddał pod głosowanie.

DRUK Nr 338

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, 3 „wstrzymujących się” od głosowania – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2016 rok.

Uchwała Nr 312 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 339

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, 3 „wstrzymujących się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie WPF.

Uchwała Nr 313 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwał zmieniających:

- a) **Uchwałę Nr 258 Rady Miasta Konina z dnia 27 stycznia 2016 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego do PWiK Sp. z o.o. na budowę sieci wodociągowej w ulicy Przydziałki w Koninie” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 327),**
- b) **Uchwałę Nr 88 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego na budowę kanalizacji sanitarnej w Koninie w ulicy Ślesińskiej – os Łężyn” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie (druk nr 328),**

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwał zmieniających: Uchwałę Nr 258 Rady Miasta Konina z dnia 27 stycznia 2016 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego do PWiK Sp. z o.o. na budowę sieci wodociągowej w ulicy Przydziałki w Koninie” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie druk Nr 327, oraz Uchwałę Nr 88 Rady Miasta Konina z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego na budowę kanalizacji sanitarnej w Koninie w ulicy Ślesińskiej – os Łężyn” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie druk nr 328. Proszę przewodniczącego Komisji Finansów Tadeusza Wojdyńskiego o przedstawienie wspólnej opinii do obu projektów uchwał.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Dwa projekty uchwał dotyczące wniesienie wkładu pieniężnego do PWiKu Sp. z o.o. dotyczą zadań już zakończonych i rozliczanych, dlatego, że wcześniej podejmowane uchwały opiewały na kwotę planowaną, w tej chwili trzeba to zmienić na kwoty faktycznie poniesione i rozliczone. Czyli są to praktycznie uchwały porządkujące, zamykające temat. Drukiem 327 komisje zaopiniowały pozytywnie 13 głosami „za”, zarówno Komisja Finansów jak i Komisja Infrastruktury. Druk 328 również uzyskał pozytywną opinię 13 głosów „za”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Tak jak Pan przewodniczący wspominał są to uchwały techniczne. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Pań, Panów radnych chciałby zabrać głos?”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druków 327 i 328 poddał pod głosowanie.

DRUK Nr 327

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego do PWiK Sp. z o.o. na budowę sieci wodociągowej w ulicy Przydziałki w Koninie” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie.

Uchwała Nr 314 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 328

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego na finansowanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Wniesienie wkładu pieniężnego na budowę kanalizacji sanitarnej w Koninie w ulicy Ślesińskiej – os Łężyn” do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Koninie.

Uchwała Nr 315 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Samorządu Miasta Konina z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2015 rok.

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku to zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji Programu Współpracy Samorządu Miasta Konina z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2015 rok.

Materiał tak jak wspominałem informacyjny. Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji wiodącej, to jest Komisji Rodziny i Spraw Społecznych przez Pana przewodniczącego Wiesława Wanjasę.”

Przedstawiając opinię przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „W dniu 21 kwietnia 2016 r. na wspólnym posiedzeniu procedowały Komisje: Edukacji, Kultury i Sportu, Rodziny i Spraw Społecznych oraz Praworządności. Na posiedzeniu Komisje omówiły sprawozdanie z realizacji programu współpracy samorządu Miasta Konina z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Tak jak zaznaczył Pan przewodniczący była to informacja, w związku z tym pozytywnie żeśmy tą informację przyjęli. Po dyskusji i przedstawionych nam przez Pana kierownika Bartosza Jędrzejczaka wszystkich informacjach, ponieważ dyskusja była dość taka rzeczowa na ten temat.

Jeżeli Pan przewodniczący pozwoli, chciałbym jeszcze parę słów powiedzieć, ponieważ jest to naprawdę ważki dla nas temat. W związku z tym chciałbym niektórym Państwu może przybliżyć, niektórych po prostu zapoznać. Proszę Państwa, gdy powstawało Centrum Organizacji Pozarządowych były różne głosy, teraz po kilku latach działalności okazuje się, że była to trafiona inwestycja i trafiony pomysł, ponieważ na dzisiaj, na koniec roku 2015 współpraca COPu z podmiotami trzeciego sektora obejmuje 15 obszarów pożytku publicznego. Warto zaznaczyć jest to, że obecnie 56 podmiotów korzysta z przestrzeni COPu i co bardzo ważne, do tej pory niektóre organizacje miały kłopoty z podaniem adresu do KRS-u, bądź do Urzędu Miejskiego, w zależności od tego, które organizacje gdzie się rejestrowały. W tej chwili wiemy na koniec roku 2015, że 9 organizacji zarejestrowanych jest pod adresem COP-u i to jest ich siedziba, i to jest bardzo ważne, że te organizacje nie mając jakiegoś swojego lokum, mogą właśnie COP wykorzystać jako swoje pomieszczenie. Bardzo ważną rzeczą, którą żeśmy przegłosowali, którą przyjęliśmy a COP realizuje, jest podpisywanie umów wieloletnich. Proszę Państwa mówiliśmy wielokrotnie, że wychodząc naprzeciw niektórym uwagom organizacji pozarządowych, że jeżeli jest powtarzalna

działalność, jeżeli robi się to samo przez powiedzmy dwa, trzy lata, cztery, to nie ma potrzeby co roku, żeby te organizacje wznawiały całą ścieżkę procedowania, uruchamiały dokumenty jak robi się to samo. I ocena współpracy dokonana przez organy nadzoru jest pozytywna. W związku z tym cieszę się, że jako jedni z pierwszych w Polsce jeszcze, jako jedni z nielicznych, wprowadzimy ten zapis mówiący o umowach wieloletnich, bo naprawdę ułatwia to życie organizacjom a i myślę COP-owi.

Następnie, miałem kiedyś przyjemność być członkiem Komisji Rady Działalności Pożytku Publicznego, wtedy wysłuchując na spotkaniach różnych głosów z organizacji mówiło się, że pieniądze, które są przeznaczane na konkursy, na to, żeby było można coś zaproponować podmiotom trzeciego sektora, są za małe. One będą ciągle za małe, ale chcę zaznaczyć, że w 2013 roku np. na kulturę było 30 tys. a w 2015 roku już jest 80 tys. zł, czyli jest to wzrost znaczący i myślę, że 2015 rok nie jest tym rokiem gdzie zakończy się ta kwota wzrostowa, również chociażby na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych. W 2013 roku było 380 tys. zł, a w 2015 roku już 521 tys. zł, czyli widzimy, że samorząd nasz traktuje organizacje pożytku publicznego, podmiotu trzeciego sektora bardzo poważnie i jako partnerów i myślę, że tak to będzie nadal utrzymywane.

Oczywiście proszę Państwa nawet na samych komisjach czy spotkaniach z organizacjami pozarządowymi są różne uwagi, ale to jak wszędzie uwagi są, były i będą. Natomiast chodzi o to, żeby tych uwag było jak najmniej a współpraca wyglądała jak najlepiej. Ja sądzę, że nie oceniając tu żadnej organizacji, że niektóre wynikają z braku zaangażowania, znajomości troszeczkę, ale co nie zwalnia również naszego COP-u od tego, żeby jednak udoskonalać, wsłuchiwać się w głos tych organizacji i żeby ta współpraca była coraz lepsza. Ale, że jest tak jak to mówią o tym cyfry proszę Państwa, przytoczę tylko takich parę cyfr. 4% więcej ofert wpłynęło w 2015 roku w stosunku do 2014. Mówimy, że małe granty są, tam jest najwięcej dyskusji. Proszę Państwa 25% więcej ofert, jakie wpłynęły w ramach małych grantów w stosunku do roku 2014. 25% więcej zawartych umów w ramach tzw. małych grantów w stosunku do 2014. To są istotne cyfry, które wskazują na to, że ten temat, który w tej chwili wzbudza największe emocje o małych grantach jest również załatwiany prawidłowo, bo świadczą o tym cyfry, które Państwu przytoczyłem. I na koniec chciałbym serdecznie w imieniu swoim i myślę, że Komisji podziękować Panu kierownikowi Bartoszowi Jędrzejczakowi, kierownikowi Centrum Organizacji oraz jego pracownikom za jego zaangażowanie, za naprawdę prawie, że wzorcowe w skali Polski prowadzenie tego COP-u, bo mamy się czym szczycić. Dziękuję bardzo Panie przewodniczący.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję Panu przewodniczącemu za przybliżenie również Państwu właśnie szczegółowo mniej więcej tego jak wpłynęło na rozwój działalności organizacji pożytku publicznego, organizacji pozarządowych, utworzenie w Koninie COP-u. Rzeczywiście zwiokrotniło to ilość składanych wniosków. Powstało wiele organizacji, wielu zyskało też możliwość siedziby a to, że mają ją właśnie w COP-e, to również służy temu, żeby ułatwić im tzw. początki działalności, które są zawsze trudne. Kierownik Jędrzejczak służy radą jak to te pierwsze kroki stawiać, bo nigdy nie jest łatwo. Natomiast jest zawsze szczytna idea, która ma służyć rozwiązywaniu różnych problemów społecznych, bo taka jest rola organizacji pozarządowych, które śmiało można powiedzieć w tym momencie, znakomicie wpływają na realizację zadań własnych miasta. Bez dobrej współpracy naszego Miasta z organizacjami pozarządowymi te zadania nie były by tak dobrze rozwiązywane jak są. To właśnie Konin podaje się za wzór, wiele miast podaje nas za wzór. Inni przyjeżdżają przyglądać się jak działa takie Centrum Organizacji Pozarządowej, jakie udało nam się w mieście stworzyć. Wyrazy szacunku dla wszystkich, którzy nad tym pomysłem pracowali, składam te wyrazy szacunku i podziękowania na ręce Pana kierownika, bo rzeczywiście jest się czym szczycić.

Zawsze jest tak, że nie zaspokoimy wszelkich oczekiwań i one będą rosły no, ale myślę, że im więcej inicjatyw, im więcej chętnych, to i jakość tej pomocy tych organizacji pozarządowych w zakresie rozwiązywania problemów społecznych będzie coraz lepsza.

Czy ktoś z Państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? To jest materiał tylko informacyjny, przyjmujemy go, co roku i co roku staramy się ten program udoskonalać. Troszkę emocji zawsze przy tym jest, bo tak to jest przy konkursach, które wiążą się z finansowaniem działalności, nie może być inaczej. Pan Marek Waszkowiak, bardzo proszę.”

Głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Nie wiem czy wszyscy radni, ale ja dostałem taki zestaw z Akcji Konin dotyczący dotacji. I powiem w ten sposób, przy tym, co się dzieje, teraz ta dyskusja o 1% udziale w fundacji na szczeblu krajowym, kiedy małe stowarzyszenia nie są zadowolone, że wielkie przymedialne fundacje przejmują większość twego 1% udziału. Chciałem powiedzieć, że to zestawienie mnie trochę zaniepokoiło, ponieważ proszę Państwa organizacja pozarządowa z mocy prawa, z mocy istoty tego stowarzyszenia, nie musi się z władzą zgadzać, nie musi być przy władzy. Natomiast ja patrząc na te dotacje mam takie wrażenie, że brakuje mi jasnej wizji, według czego to jest dzielone. Nie chcę nikogo tutaj skrzywdzić mówiąc, że dostał za dużo lub za mało, ale np. Amazonki 6 tys., z tego, co wiem problem społeczny jest duży. Stowarzyszenie na rzecz osób z autyzmem, z tego, co wiem problem jest trudny i duży, 6 tys., a pojawiają się organizacje dużo większe. Proszę Państwa nie ma nic gorszego, gdy podstawą działania organizacji pozarządowej są budżetowe pieniądze i gdy one z jakiś powodów się skończą przestanie działać dana organizacja. Organizacja pozarządowa ma istnieć z siebie, nie chcę mówić o komentarzach, które chodzą wśród organizacji, ale prosiłbym żeby było jasno i precyzyjnie przekazane opinii publicznej, przede wszystkim tym, którzy działają, jako niezależne organizacje. Według jakich reguł te pieniądze dzielimy i co jest podstawą takiego podziału, bo inaczej zrobimy więcej krzywdy tymi pieniędzmi niż pożytku dla organizacji pozarządowej szeroko rozumianej. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrała radna Urszula MACIASZEK, cytując: „Szanowni Państwo ja tutaj nie do końca zgodzę się z kolegą, też reprezentuję organizację pozarządową i z tego, co ja tutaj z zestawienia wyczytałam, trzeba jeszcze dodać, że wiele konkursów, ofert jest na realizację zadań miasta. Jeżeli chodzi o prowadzenie świetlic środowiskowych czy organizacji wypoczynku dla dzieci i młodzieży, to właściwie wszystkie organizacje, które składają takowe oferty do konkursu ofert, one są rozstrzygane. Po prostu niektóre organizacje nie startują w konkursach, więc rzeczą oczywistą jest, że jeżeli dana organizacja jedna, druga, piąta będzie składała tych ofert więcej, te środki będą większe. Poza tym, jeżeli organizacja organizuje np. wypoczynek dla 40 dzieci, gdzie przeliczane jest w komisjach konkursowych na dane dziecko, będzie ta dotacja o wiele mniejsza, jeżeli będzie to wypoczynek np. dla 200 dzieci. Więc myślę, że taka informacja równoległe powinna się w takim zestawieniu pojawić, żeby tutaj nie budzić jakiś kontrowersji. Są organizacje, które startują w konkursach ofert raz w roku, a są organizacje, które korzystają z tych środków, jako realizację zadań gminy, bo to są ciągle zadania, mówię tutaj akurat o świetlicach, bo to są duże środki i te zadania są kontynuowane, a są organizacje, które startują tylko raz i nawet nie składają oferty. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Chciałbym również odnośnie tego, co mówił Pan radny Marek Waszkowiak przytoczyć parę liczb. Otóż moje zastanowienie budzi fakt, że bardzo mało z tych pieniędzy jest przeznaczonych na kulturę, to zresztą również ta tendencja jest w budżecie miasta i z takich znaczących właściwie pozycji to jest tak 50 tys. zł na Towarzystwo Muzyczne i 35 tys. zł na Stowarzyszenie kulturalno-społeczne In-Art.

I generalnie widać tutaj przewagę, że Miasto bardzo skupia się na sporcie, natomiast bardzo mało pieniędzy zostaje dla takich organizacji społecznych np. dla harcerstwa. Między innymi ZHP w zeszłym roku dostał tylko 6,5 tys. zł. To w kontekście np. Konińskiego Klubu Golfowego za 11 200 zł, to widać tutaj znaczącą dysproporcję, a jak się weźmie drugą największą organizację harcerską, ZHR, który nie dostał ani złotówki w zeszłym roku, to te emocje rosną dalej. Tak samo w przypadku zasłużonych takich dużych fundacji między innymi jak fundacja Piotra Janaszka „Podaj dalej”, która dostała w zeszłym roku tylko 11 500 zł, to są takie bardzo duże dysproporcje i nie za bardzo wiadomo skąd one się biorą. Oczywiście wiadomo, że część tych pieniędzy pochodzi z konkursów, nie mniej jednak część z nich jest po prostu dotacją, na którą bardzo duży wpływ ma jednak Pan prezydent i Urząd Miejski, także chciałbym żeby te środki w przyszłości były gospodarowane według jakiegoś klucza, według jakiejś głębszej strategii, bo te pieniądze, to widać po kwotach są takie dość okragłe zazwyczaj. I pytanie czy są wykorzystywane w maksymalny stopniu? Dziękuję.”

Głos zabrała radna Elżbieta STREKER–DEMBIŃSKA, cytując: „Szanowni Państwo bardzo cieszy zainteresowanie radnych raportem Akcji Konin. Natomiast ja bym jednak zwracała uwagę na to, aby czytać sprawozdanie z realizacji współpracy z organizacjami pozarządowymi. Raport Akcji Konin zawiera tylko jeden aspekt, mianowicie pokazuje ile środków, które zostały przekazane dla organizacji. Natomiast generalnie proszę skupić się również na tym, że Pan prezydent nie przyznaje pieniędzy organizacjom według swojego widzimisie. Jest bardzo ściśle określona procedura, bardzo ściśle określone regulaminy i ściśle określone zasady przyznawania środków. W każdej komisji oceniającej zasiadają przedstawiciele różnych organizacji i to komisje oceniające dokonują kwalifikacji tych projektów. Żeby dostać pieniądze z tego tytułu, a więc ubiegać się o środki dla organizacji pozarządowych, trzeba przede wszystkim mieć pomysł i złożyć wniosek, trzeba dać szansę swojej organizacji, aby uzyskała dofinansowanie. W związku z tym ciekawe wnioski, ciekawe propozycje czekające w organizacjach, które są zgłaszane w momencie, kiedy prezydent ogłasza konkurs z danego obszaru. I to nikt inny jak Rada Miasta zatwierdziła obszary, w jakich środki dla organizacji pozarządowych są wydawane, i to nikt inny jak Rada Miasta na wniosek Rady Działalności Pożytku Publicznego bardzo rozszerzyła spektrum działań, które można będzie w ten sposób finansować, stąd moja prośba, abyśmy skupili się na tym, nad czym powinniśmy dzisiaj rozmawiać. Jest wiele organizacji, tutaj kolega radny zwrócił uwagę, że fundacja „Podaj dalej” dostała niewielką ilość, niewielką kwotę pieniędzy. Ja zwracam uwagę na to, że fundacja „Podaj dalej” jest po prostu modelową fundacją, jest ogromną fundacją, która dla naszego Miasta jest „perłą w koronie”, bo ta fundacja przynosi do naszego Miasta wiele działań, wiele inicjatyw finansowanych z zupełnie innych źródeł a więc nie obciążając specjalnie budżetu Miasta realizuje bardzo wiele tematów. Można by wiele dobrych słów powiedzieć o różnych innych fundacjach, stowarzyszeniach, które mają zasięg ogólnokrajowy, które mają ogromne doświadczenie w realizacji swoich zadań.

Ale ja chciałabym zwrócić uwagę na to, że nie ma spraw, których nie można by poprawić. I w ramach Rady Działalności Pożytku Publicznego przede wszystkim myśleliśmy o tym i tu również podziękowanie dla szefa COP-u. Myśleliśmy o tym jak pomnożyć środki, które będą zainwestowane i użyte w Koninie na cele społeczne, na cele działalności organizacji społecznych. I zrodził się pomysł, aby te niewielkie środki, które budżet miasta może przeznaczyć na działalność organizacji pozarządowych, wykorzystać jako wkład własny naszych organizacji do realizacji większych projektów. A więc jeżeli organizacja ma szansę pozyskania, zdobycia pieniędzy z różnego rodzaju źródeł, z różnego rodzaju konkursów FIO, Wielkopolska Wiara i wielu, wielu innych, ale również takich konkursów gdzie wymagany jest wkład własny organizacji, a nasze organizacje nie mają tych środków wówczas można by z naszych środków przeznaczonych dla organizacji zapewnić ten wkład własny i uruchamiałyby się ten wkład własny i cały projekt wtedy, kiedy organizacja zdobyłaby grant na taki projekt.

Czym by to skutkowało? No tym, że nasze pieniądze byłyby pomnożone, a ilość zadań i funkcji wykonywanych przez organizacje pozarządowe byłaby o wiele szersza.

Także bardzo proszę abyśmy nie ulegali tutaj jakimś błędnym i fałszywym informacjom. Dzisiaj naprawdę możemy się pochwalić tym, że mamy bardzo dobrze opracowane regulaminy, bardzo dobrze opracowany system postępowania z wydatkowaniem pieniędzy, ale również, na co organizacje często narzekają, bardzo skrupulatny system rozliczania tych dotacji i dofinansowania, co często jest bardzo kłopotliwe, ale jednak się staramy. W tym roku dość dużo organizacji przystąpiło, tu w sprawozdaniu mieliśmy podane za rok 2014 Małe Granty. Bardzo dużo organizacji zgłosiło się do małych grantów i myślę, że problem polega na tym, że na te małe granty mamy bardzo mało pieniędzy, w związku z tym często taki proces, w którym kto pierwszy ten lepszy na pewno się w tych małych grantach nie sprawdza. I myślę, że należałoby się zastanowić nad tym, aby nieco uporządkować tę sytuację w sensie określenia terminu, kiedy będą takie małe granty rozpisywane, kiedy będzie można je zgłaszać, ale również zastanowienia się i tu jest ukłon w stronę wszystkich radnych, bo skoro jest taka ogromna potrzeba ze strony organizacji pozarządowych, to może powinniśmy się zastanowić przy tworzeniu budżetu nad przekazaniem na tę formę działalności nieco większych środków. Także jeszcze raz uznanie dla wszystkich organizacji, które w Koninie rzeczywiście wspaniale działają i nawet te, które nie mają żadnych środków własnych w naszym mieście mają szansę włączyć się w działania innych organizacji, pokazać się, zaprezentować, ale przede wszystkim realizować te potrzeby, których oczekują ich członkowie i nie tylko członkowie, osoby, które z oferty tych organizacji korzystają. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Proszę Państwa ta nasza dyskusja zeszła troszeczkę w inną stronę, czyli w stronę finansów. Oczywiście zawsze kluczowa dla prowadzenia działalności, ale zarazem padły wyjaśnienia, które myślę, że wiele tak naprawdę porządkują. Rzeczywiście kluczem jest złożenie wniosku i są zadania duże i małe. Jeśli są duże zadania typu świetlice socjoterapeutyczne czy wypoczynek, to siłą rzeczy tutaj się to przekłada w jakiś sposób wprost na finanse. Wydaje się, że wyjaśnienie jest dość oczywiste. Pomysł jest dość ciekawy, nie wiem, co na to Pan prezydent, odnośnie tutaj rzeczywiście wsparcia organizacji w zakresie wkładu własnego przy pisaniu projektów, czy jest możliwy? Na pewno dałby szansę na zwiększenie znaczące środków. Oczywiście trzeba pisać solidne wnioski, które mają szansę, bo jeśli napiszemy wniosek, który z góry jest, z racji nawet samego przeliczenia punktu przez się skazane na porażkę, to cel nie zostaje w ogóle osiągnięty, ale pomysł jest myślę, że warty rozważenia.”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Dziękuję bardzo. Ja odniosłem takie wrażenie, że w trakcie tej dyskusji, która rzeczywiście zbacza troszeczkę, jeżeli chodzi o główny temat związany ze sprawozdaniem, jakim powodem jest rzeczywiście zestawienie, które ukazało się w przestrzeni publicznej, mówię o opracowaniu Akcji Konin. Wychodzi mi na to, że staramy się, jest tutaj próba pokazania, że podział środków w jakiś sposób niesprawiedliwie następuje. W tych wypowiedziach też Państwa tak to odebrałem, że środki dzielone są w jakiś subiektywny sposób i niesprawiedliwy przez Prezydenta. W rzeczywistości tak nie jest Szanowni Państwo. Przecież to, co powiedziała tutaj Pani radna Streker-Dembińska, określone są ściśle zasady i każda organizacja do rozpisanych konkursów przez prezydenta ma prawo przystąpić. Są komisje, które przyznają te środki i myślę, że ta sprawa jest przejrzysta, a to zestawienie, które pokazuje jaka organizacja, jakie środki zdobyła, jest tylko pewnym podsumowaniem tego jak te środki zostały podzielone. Nie wiem czy z tego jakieś daleko idące wnioski i domysły możemy wyciągać, że coś w tym względzie jest nie tak.

A co do spraw, bo tutaj padła informacja, że mało jest na kulturę. Być może rzeczywiście to pokazuje nam jakie obszary, może powinny jakieś przesunięcia być, że więcej tych środków powinno być przeznaczonych na kulturę czy tam nie wiem, na wypoczynek młodzieży, aczkolwiek myślę, że tutaj akurat robimy dużo, mówię tutaj też między innymi o ZHP. ZHP w ubiegłym roku rzeczywiście tam chyba 6,5 tys. zł zostało przekazane, czy 6,4 nie pamiętam dokładnie, ale oprócz tego należy pamiętać, że ZHP otrzymało od Miasta Konina działkę z budynkiem na własność, to jest też niebagatelna kwota. Natomiast, jeżeli chodzi o ZHR, to nie otrzymało nic, rzeczywiście nie ma, ale pytanie jest czy były składane jakiegokolwiek wnioski? Panie prezydencie pytanie mam, czy ZHR zostało w jakikolwiek sposób pominięte przy rozdziale środków? Czy ubiegało się? Bo tak wychodzi jakby ZHR było w tym momencie skrzywdzone w jakiś sposób przez Miasto. Tak to zabrzmiało Panie radny Kotlarski z Pana wypowiedzi, a w rzeczywistości przecież tak nie jest. Dziękuję.”

Przewodniczący radny, cytując; „Dziękuję. Pan prezydent skrzętnie notuje, będzie też wspierał się Panem kierownikiem COP-u, także się przygotowuje, również jest skonsultowane z Prezydentem, że jest Pan upoważniony do udzielania odpowiedzi, ale Prezydent się też wypowie.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując; „Otóż, jeśli chodzi o ten etap składania wniosków, to często bywa tak, że są pewne ograniczenia takie formalno-prawne. Podam pewien przykład, bo generalnie widać po tej strukturze wydatków, że promowane są, mówię tutaj o działalności sportowej, zespoły, które działają w ramach jakiejś takiej określonej struktury, mają zawodników najlepiej, którzy grają w lidze i to jest bardzo promowane na etapie konkursów. A jeśli są to działania społeczne, np. jest grupa ludzi, która uprawia sport powiedzmy hobbystycznie, ale spotyka się regularnie i prężnie działa, to mówię na konkretnym przykładzie, nie może liczyć na wsparcie. Tak że tych dysproporcji jest dość dużo i one często mają taki kontekst i właściwie pretekst formalny do tego, żeby jakieś pieniądze dostać, albo jakich pieniędzy nie dostać. Oczywiście, jeśli chodzi o małe granty to wiem z własnego doświadczenia i w ogóle o dysponowanie pieniędzmi, że w ramach organizacji pozarządowej, że jest to trochę na takiej zasadzie, o czym zresztą mówił Pan radny Witold Nowak na komisji, że tak, że procedura jest właściwa, kto pierwszy ten lepszy i często bywa tak, że w dniu, kiedy te pieniądze okazuje się, że są gdzieś tam dostępne, są już złożone wnioski i jest już za późno, żeby po nie aplikować, więc istotny jest tutaj dostęp do pewnej wiedzy i informacji, kiedy te wnioski będą dysponowane. Ja nie mówię, że tutaj są jakieś niedociągnięcia w tej sprawie, ale chodzi też o to, żeby była dobra wola i równy dostęp dla wszystkich organizacji w podziale środków. A mówię, są tutaj pewne niedociągnięcia, które mają czasami charakter formalno-prawny, czasami charakter związany z dobrą wolą i myślę, że w przyszłości można by skupić się na tym, żeby również te małe organizacje, takie jak ZHR były również stymulowane przez urząd na podobnych zasadach, co inne, czyli, np. jeśli harcerze jadą, co roku gdzieś tam na obóz, to uważam, że również rolą Miasta jest po prostu jakaś chęć szukania możliwości pomocy dla tych organizacji, które działają społecznie i które nie wpisują się koniecznie w te ramy formalne. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując; „Szanowni Państwo jeszcze parę zgłoszeń do dyskusji potem poprosimy o wyjaśnienia, bo rzeczywiście nie możemy popadać ze skrajności w skrajność, bo rzeczywiście nie może być tak, że się skrzykniami i sobie jedziemy, i ktoś ma nam dofinansować, bo możemy wymyślić coś, co naprawdę zakrawa na kpinę momentami. Także paru ludzi się skrzyknie i powie słuchajcie sobie pojedziemy. No to chyba nie tędy droga jednak, myślę, że jednak pewna powaga tego programu i współpracy musi być zachowana. Bardzo proszę Marek Waszkowiak.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Nie wiem skąd Pan radny Korytkowski wyciągnął takie wnioski, że w tej dyskusji jest szukanie winnych, bo to jest ciekawe. Ale powiem w ten sposób, proszę Państwa, Panie prezydencie my byliśmy wtedy w Parlamencie, kiedy ta ustawa o 1% powstawała i pamięta Pan dyskusję, jaki był cel, żeby maksymalnie szeroko posiać te pieniądze według uznania obywatelskiego. Moja wypowiedź wiąże to, co zrobiła Akcja Konin z tym, co jest dyskutowane w skali kraju dotyczące podatku 1%. Małe organizacje buntują się w skali kraju, że 90 % bodajże 1% z całego kraju zbierają dwie czy trzy fundacje związane z mediami. Czy to jest zgodne z prawem? Tak to jest zgodne z prawem. Czy to jest dobre dla organizacji pozarządowej? Odpowiadam, nie, to nie jest dobre dla organizacji pozarządowej i mówiąc o tym, że to, co zrobiła Akcja Konin, powiem tak, nie chciałbym mówić czy to jest słuszne, czy też nie, ale ktoś zrobił za mnie robotę pokazując mi na zestawieniu jak wyglądają te pieniądze. Proszę tylko o to, żeby nie zawłaszczać organizacji pozarządowych poprzez pieniądze, żeby pozwolić im działać, żeby nie było komentarzy w tym środowisku złych lub negatywnych, bo to, co my sobie powiemy, to nie ma większego znaczenia dla organizacji pozarządowych, bo to wynika z aktywności tych ludzi tam działających i uważam, że powinniśmy o tym problemie dyskutować i powinniśmy pokazywać i podporządkowywać się pewnym nastrojom, które tu obowiązują. Bo to, czy to jest zgodne z prawem, to jak gdyby nie zamyka problemu. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Pan Marek Waszkowiak poruszył temat kolejny ważny, rzeczywiście czy ten podział jest słuszny, ale jest zapisane w ustawie, dopuszcza się taką możliwość. Może trzeba to zmienić. Ja mogę podać pierwszy z brzegu przykład tego, że też mogę mieć wątpliwości czy to jest słuszne, że są duże fundacje i rzeczywiście, które stać na drogą kampanię we wszelkich mediach, ale potem, gdy słyszymy o efektach takich jak drogi sprzęt trafia np. do szpitali. Nie sądzę, żeby jakkolwiek mniejsza fundacja tu w terenie była w stanie coś takiego zrobić, absolutnie nie. Oczywiście można dyskutować, na co jeszcze przeznacza te pieniądze ta fundacja, bo to trzeba by było mieć wgląd do tego, ale myślę, że na pewno kampanie, które prowadzimy lokalnie, bo przecież prowadzimy, a żeby być lokalnym w zakresie 1 % jest dochód. Państwo mieliście okazję, nawet jeszcze macie, bo do końca miesiąca składamy oświadczenia majątkowe, zadeklarować gdzie ten swój 1% przeznaczamy. Zachęcam Państwa, żeby rzeczywiście wspierać organizacje lokalne, ja to zrobiłem. Myślę, że każdy z nas, który działa w przestrzeni publicznej ma to poczucie tej więzi lokalnej i myślę, że to robimy wspólnie. A kwestie regulacji na górze nie do końca od nas zależą, ale sygnały jak najbardziej powinny od nas wpłynąć do parlamentarzystów, żeby być może jakieś tam ograniczenia wprowadzić. Na tym polega wolność, demokracja, że każdy ma prawo wyboru, może się buntować, że mu chcemy je zawęzić.”

Głos zabrał radny Krystian MAJEWSKI, cytując: „Ja przepraszam, że się spóźniłem przede wszystkim i nie uczestniczyłem od początku w tej dyskusji, ale od kiedy tu jestem, to nie słyszałem, żeby ta rozmowa poszła w kierunku finansowania organizacji pozarządowej. A ja chciałbym wspomnieć o bardzo ważnej kwestii, którą my powinniśmy, jako radni na wspólnie z samorządami, z organizacjami otoczyć troską, czyli aktywizacja nowej rzeszy obywateli, bo z tego sprawozdania jasno widać, że Centrum Organizacji Pozarządowych sprawdziło się we współpracy z dużymi okrzykniętymi organizacjami na terenie miasta, w sensie one już istnieją. I te pieniądze trafiają w dużej rzeszy, właśnie o tym mówił kolega Michał, do organizacji, które są strukturalnie już powstałe i dosyć duże. Ale największym wyzwaniem, kiedyś byłem na takiej konferencji w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, największym wyzwaniem dla współczesnych Polaków jest budowa społeczeństwa obywatelskiego, czy angażowanie tych obywateli, którzy nie są zrzeszeni w żadnych organizacjach. I musimy się zastanowić jak pieniądze, które my posiadamy, mogą posłużyć do tego, żeby większa ilość mieszkańców Konina chciała się zaangażować w nowe formy

działalności, bo tych form działalności z ustawy ich jest prawie 33, o ile dobrze pamiętam i nie wszystkie są realizowane w naszym mieście, ale mogą być realizowane. I powinniśmy usiąść i podyskutować jak sprawić, żeby mieszkańcy Konina bardziej zaangażowali się w życie społeczne, nie mówię, że się nie angażują, ale są ludzie, którzy jeszcze mogą się zaangażować, mają chęci, ale jakby potrzebują naszego większego wsparcia. Wskazuję na pewien problem moim zdaniem, nie zarzucam niczego nikomu, tylko chciałbym rozpocząć dyskusję na temat zwiększenia zaangażowania mieszkańców w naszym mieście. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Ja poproszę Pana Bartosza Jędrzejczaka do mikrofonu, a powiem tylko jedną uwagę dość ważną, która mi się od razu nasunęła po wypowiedzi Pana radnego Majewskiego. My nie mamy swoich pieniędzy Szanowni Państwo, to są wszystko pieniądze podatników, tu władza miasta nie ma swoich pieniędzy, to są pieniądze publiczne, podobnie jak rząd też nie ma swoich pieniędzy. Rząd rozdaje pieniądze publiczne, które do niego trafiają, bo czasami mam wrażenie słuchając, że ktoś rozdaje tak jakby swoje, a wydaje mi się, że to jest bardzo ważne, żeby miał świadomość tego, że wydaje ciężko zapracowane przez całe społeczeństwo naszego miasta, czy kraju, w skali kraju, które w postaci danin do niego trafiły. Czasami mam wrażenie, że zbyt lekką ręką jest to czynione, a wymaga to niewątpliwie transparentności i przejrzystości, a te reguły są w naszym mieście, o których myślę Pan Bartosz Jędrzejczak powie. Bardzo proszę.”

Głos zabrał Bartosz JĘDRZEJCZAK kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych, cytuję: „Bardzo dużo rzeczy zostało przez Państwa powiedzianych i nie chciałbym już powtarzać tego, co między innymi Pani Elżbieta Streker-Demnińska powiedziała na temat tego, co można wyczytać z samego raportu. Ja powiem tylko tyle, że domyślam się, że ten kolorowy wykres, który Państwo otrzymaliście powstał w oparciu o ostatnie strony naszego sprawozdania, ja tylko pozwolę sobie powiedzieć tyle, że te informacje, które tak bardzo Państwa emocjonują, dla nas jest to informacja zwrotna. Musimy przedstawiać jeszcze w bardziej kolorowej formie, spróbujemy w przyszłym roku, podpatrując działania Akcji Konin, nasz własny wykres i nasze dane przedstawić w formie może bardziej graficznie, jako kolorowe słupki. Szliśmy w tym kierunku, ale okazuje się, że chyba za mało.

Tak że odpowiadając na uwagi Pana radnego chciałbym powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Oczywiście zgadza się, te wartości mówią nam o tym ile pieniędzy dana organizacja pozyskuje z naszego samorządu, ale też tutaj już to wybrzmiało. Wiele organizacji pozarządowych w tym jak domyślam się Akcja Konin, świetnie sobie radzą na rynku konińskim bez ani jednej złotówki pochodzącej z samorządu i takich organizacji jest więcej, przykład fundacji „Podaj dalej”, która była przedstawiana. Ich budżet jest zdecydowanie większy i gdyby pokazać ile te organizacje pozyskują pieniędzy i jak sobie radzą na rynku, dla pełnego obrazu tego, co się dzieje, należałyby do tego kolorowego wykresu dodać jeszcze informację o tym, ile te organizacje pozyskały ze środków np. unijnych, ile od prywatnych sponsorów, ile z 1 % i to by też nam dużo powiedziało o tym, jak wygląda ich aktywność na rynku konińskim i zewnętrznym.

I teraz przechodzę dalej. To jak wydajemy pieniądze nie dzieje się przypadkowo i dwa lata temu po raz pierwszy, jako pierwszy samorząd w Polsce, wykonaliśmy wspólnie z naszym lokalnym PWSZ badania III sektora i właśnie obecnie po raz drugi te badania są wykonywane, teraz przez konińskich studentów we współpracy z Miastem, we współpracy z lokalnym biznesem, z Radą Pożytku. Dzięki tym badaniom będziemy oczywiście mieli obraz od tych organizacji, które będą chciały z nami rozmawiać, czyli około 200, bo do tyłu trafią studenci. Dowiemy się jakie są oczekiwania finansowe, pozafinansowe organizacji i na tej podstawie przystąpimy do przygotowania kolejnego programu współpracy, więc to nie jest tak, że ja, czy moi współpracownicy, czy Rada Pożytku mamy szklaną kulę, w którą

patrzemy i na tej podstawie próbujemy napisać program współpracy, tylko staramy się opierać jednak o rzeczy, które są twardo przekazywane nam przez organizacje pozarządowe.

Jeżeli chodzi o 1 %, bo tutaj też Pan Marek Waszkowiak mówił o tym, że należy połączyć ten raport. Od trzech lat, teraz już czwarty rok, realizujemy taki skromny projekt w naszym mieście „Bądźmy lokalni, przekazujemy 1% podatku”, o tym też mówił Pan przewodniczący. Można spotkać graficzną informację na terenie całego naszego miasta, włączyły się w tą akcję, jak co roku konińskie media, mamy autobusy chyba jako jedyni w Polsce przemalowane też, informujące o tym, że zbieramy pieniądze na konińskie organizacje, 28 organizacji pozarządowych, tych, które zbierają 1%. Mam nadzieję, że też już widzą rezultaty tej akcji. To nie jest działanie na jeden rok, dwa lata. Musimy edukować mieszkańców, pokazywać im to, co robią organizacje dla nas samych. Natomiast to, co też mówił tutaj pan Waszkowiak jest jak najbardziej ważne i do przekazania, ale naszym parlamentarzystom, żeby przy kolejnej nowelizacji ustawy o działalności pożytku publicznego minimalizować sytuacje, w których te wielkie organizacje „zjadają” największą część przekazywanych podatków.

Jeszcze jedna rzecz, o której chciałbym powiedzieć, z czym ciężko jest mi się zgodzić, to mówienie o tym, że duże organizacje mają lepszą sytuację niż małe organizacje, albo mają inne warunki, jeżeli chodzi o przystępowanie do konkursów. To właśnie dlatego drodzy Państwo od czterech lat tak zmienialiśmy program współpracy i warunki konkursowe, warunki udziału w komisjach konkursowych i dokumenty, które się tam znajdują, aby nie wykluczać małych organizacji. Wiem, że to zabiera trochę czasu, ale gdybyście spojrzeli Państwo na te dokumenty, to od trzech lat znów, jako jeden z pierwszych samorządów w Polsce nie przyznajemy punktacji za współpracę z naszym Urzędem Miejskim dla organizacji pozarządowych, dlaczego? Dlatego, że sekowalibyśmy tych, którzy jeszcze nie współpracowali i taki punkt usunęliśmy z kart oceny projektów. Jako jeden z pierwszych samorządów mamy te karty oceny ogólnodostępne i są one umieszczone jako załącznik do programów współpracy. Mamy całe procedury dotyczące przygotowania małych grantów, bo uznaliśmy, że ludzi musimy uczyć tego jak pozyskiwać pieniądze z samorządu i to też od trzech lat mamy tutaj w naszym mieście do dyspozycji. Zmienia się rozporządzenie, które podpisał prezydent dwa dni temu. Wzór wniosku składanego do samorządu o małe granty, o których tak dużo dzisiaj mówimy. Będzie to prosta formuła, wnioskodawca ma napisać, czego oczekuje, jakie rezultaty przewiduje, jakie działania chce wykonać i będzie uproszczony budżet dołączony do takiego wniosku. Już od 10 maja małe granty będą przygotowywane w oparciu o takie wnioski. Natomiast mówienie o tym, że proceduralnie mamy jeszcze coś zmienić, w momencie gdzie ustawodawca ściśle reguluje jak wyglądają przepisy i jak wyglądają zasady przyznawania małych grantów jest dla mnie niezrozumiałe, dlatego, że my nie możemy na to wpływać. Ogłaszamy małe granty od kilku lat, zgadza się, pieniądze wyczerpują się bardzo szybko. Przypomnę, że organizacja jedna pozarządowa może dostać grant wartości 10 tys. zł. Jak Państwo rozumiecie, albo jak wyobrażacie sobie, że możemy zbierać te wnioski przez miesiąc, albo dwa miesiące, jeżeli mamy 20 tys. zł. Nie jestem dobry z matematyki, ale, przy 20 tys. zł. to są maksymalnie dwa wnioski na dofinansowanie działań. Oczywiście moglibyśmy tak zrobić, że otworzymy termin i zamknijemy go za dwa miesiące, albo za pół roku, tylko jak wytłumaczymy się wszystkim tym, którzy przez trzy miesiące piszą projekt i składają je do nas i powiemy im, że wykonali pracę gdzie i tak nie mamy na jej obsłużenie pieniędzy. Rozmawialiśmy już tutaj z Państwem na Komisji i wydawało mi się, że udało mi się to wytłumaczyć, natomiast ten temat wraca. Z drugiej strony bardzo mnie to cieszy, jeżeli będziemy przedkładać Państwu projekt programu współpracy na rok 2017 będzie tam zwiększona propozycja kwoty na właśnie te małe granty. Mam nadzieję, że tym razem po tej dyskusji spojrzycie Państwo na ten punkt przychylnym okiem.

Chciałbym jeszcze raz podziękować całemu zespołowi, który przygotowywał to sprawozdanie. Tak jak rok temu Państwo zauważyliście, staramy się opowiadać o tym co robimy tak, aby osoby, które nie są w tym specjalistami mogły jak najwięcej informacji z tego sprawozdania otrzymać. Dziękuję Państwu za dyskusję, wszystkie te rzeczy, o których Państwo dzisiaj powiedzieliście, postaram się też zamieścić w projekcie programu na rok przyszły.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo Panie Kierowniku za te wyjaśnienia, bo rzeczywiście były bardzo potrzebne. Na zakończenie Pan prezydent Józef Nowicki.”

Głos zabrał prezydent Józef NOWICKI, cytując: „Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło, czy nie powinno być lepiej. Myślę, że to jest takie podstawowe przesłanie do tego o czym rozmawiamy. W mojej ocenie bardzo wiele uczyniliśmy, jako samorząd, żeby zaktywizować organizacje pozarządowe, żeby stworzyć warunki, także bazę materialną i finansową do tego by projekty przygotowane przez organizacje pozarządowe mogły być realizowane. Oczywiście to nie zamyka rozmowy, to nie zamyka dyskusji nad tym, co powinniśmy jeszcze zrobić i nie powinno nas uspokoić to, że wiele samorządów przyjeżdża do naszego Centrum Organizacji Pozarządowych, żeby pewne wzory, które my praktykujemy, żeby ewentualnie przejąć we własnych miastach czy gminach. To może nas cieszyć, ale powtarzam nie powinno nas uspokajać.

Chciałbym rozpocząć od tej tezy, którą postawił Pan radny Marek Waszkowiak, która jest moim zdaniem bardzo istotna. Mianowicie, czy nie jest tak, czy nie występuje zagrożenie, że poprzez rozdzielanie środków finansowych samorząd, prezydent czy ktokolwiek działający w jego imieniu może sobie podporządkować jedną, drugą czy trzecią organizację pozarządową. To jest istotny problem, istotne pytanie i chciałbym na to pytanie, czy na tak postawiony problem powiedzieć, że dziś takiego zagrożenia nie ma. I powinniśmy się przed tym skutecznie chronić doprecyzowując wszelkie obowiązujące dzisiaj regulaminy, według których dokonujemy podziału środków na poszczególne zadania, na poszczególne projekty. Na te zadania, które są zadaniami gminnymi, a powierzane organizacjom pozarządowym i od razu powiem, że ten strzelisty słupek dotyczący PCK on wynika z faktu, że PCK prowadzi noclegownię, prowadzi schronisko, prowadzi ogrzewalnię, też w ramach konkursu przydzielono PCK prowadzenie usług opiekuńczych i prowadzi także świetlice środowiskowe, więc jak na to spojrzemy w ten sposób, to nie powinno dziwić, że jest to tak pokaźny udział w podziale środków, ale przecież na prowadzenie noclegowni są zabezpieczone każdego roku środki w budżecie miasta. Wysoka Rada podejmuje w tym względzie decyzje i potem w ramach konkursu następuje rozstrzygnięcie, więc myślę, że słuszna była propozycja Pana kierownika Centrum Organizacji Pozarządowych, żeby być może w następnym roku przedstawić bardziej szczegółowe zestawienie, jaka jest struktura tych zadań i projektów, które są finansowane i co do których rozstrzygamy w ramach konkursów. Powiem także, tu nawiązuję do wypowiedzi Pana radnego Michała Kotlarskiego, zdarza się, że w sposób incydentalny wspieramy organizacje pozarządowe po prostu na ich działalność, jeżeli istnieje taka potrzeba zgłoszona przez daną organizację. Istotne jest również moim zdaniem to, o czym mówił Pan radny Michał Kotlarski, czy te pieniądze, ich wydatkowanie jest w jakiś sposób nadzorowane. Odpowiedź jest tak, jest nadzorowane i nie ma obawy, być może obawa jest, ale nie powinno w związku z tym zdarzyć się, że środki będą wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem, niezgodnie z projektem, bądź w sposób nieformalny nie zostaną one dokładnie rozliczone. Jeżeli oddzielimy to, co dotyczy sportu, to Wysoka Rado chciałbym powiedzieć, że środki, które otrzymują stowarzyszenia, organizacje sportowe, dzielone są według odrębnego regulaminu. Z tego regulaminu wynika ile punktów otrzymuje dany klub czy organizacja sportowa i w zasadzie najsilniej punktowane są w tym

regulaminie dwie płaszczyzny. Pierwsza, to jest praca z dziećmi, z młodzieżą, a drugie to są osiągnięte wyniki sportowe. No, więc stąd bierze się być może taka rozpiętość i rozbieżność między poszczególnymi środkami na poszczególne kluby, bowiem jeśli klub prowadzi tylko działalność z zawodnikami dorosłymi, to otrzymuje mniejszą liczbę punktów, jeśli nie zdobywa na różnego rodzaju zawodach sportowych medali czy też miejsc, które są punktowane, to też odpowiednią liczbę punktów nawet dla tego regulaminu mniej i stąd mniejsza wielkość środków. Chciałbym przy tej okazji Wysoką Radę poinformować, że po konsultacjach ze środowiskami kibicowskimi, działaczami sportowymi, myśmy ten regulamin zmienili. Pewne uwagi, które były zgłaszane one zostały uwzględnione i myślę, że to działa dzisiaj w miarę sprawnie, aczkolwiek zawsze będą takie uwagi, że wszyscy mówią, że mają za mało pieniędzy i jak podzielić, jeżeli ta pula jest ściśle określona.

I co do kultury, połączę to ze sportem. Kultura w tym wykazie, o którym mówimy, ona jest tylko przedstawiona częściowo, bowiem mówi tu o tej konkursowej części środków przeznaczanych, natomiast nie mówimy o tym, co jest w dyspozycji wydziału czy też Konińskiego Domu Kultury czy Młodzieżowego Domu Kultury. Ale Wysoka Rada uogólniając powiem, że na te dwie bardzo istotne dziedziny, na kulturę i sport pieniędzy jest mało, więc jeżeli w budżecie na rok 2017 Wysoka Rada znajdzie sposób jak zwiększyć ten wskaźnik % budżetu przeznaczonego na kulturę i sport, ja byłbym bardzo wdzięczny za to, żebyśmy mogli o tym wtedy pamiętać, że trzeba dofinansować i kulturę i sport.

Poprzez sport nie będę wymieniał żadnych klubów, żeby nie popełnić niepotrzebnego palenia kogoś. Powiem, że poprzez wiele naszych klubów sportowych budujemy obraz i markę naszego miasta, więc warto na to przeznaczać pieniądze i warto, żeby te kluby, które dziś nie pracują z młodzieżą, które nie mają osiągnąć, żeby do tego dążyły, bo wtedy w myśl tego regulaminu będą mogły uzyskać większe środki. I na koniec powiem, że bardzo istotne jest to, o czym mówiła Pani radna Elżbieta Streker-Dembińska, ja się z tym w zupełności zgadzam i to potwierdzam, i powiem, że naszym wspólnym dążeniem powinno być, że środki, które przeznaczamy na finansowanie organizacji pozarządowych powinny być środkami, które zapewnią udział własny w pozyskiwaniu środków zewnętrznych z różnych źródeł, a takie możliwości bardzo szerokie przecież istnieją. I na koniec powiem, że Centrum Organizacji Pozarządowych spełnia również rolę inkubatora dla organizacji i to, o czym ktoś z Państwa mówił, wsparcie tych organizacji wtedy, kiedy trzeba składać wnioski. Takie możliwości istnieją, każda organizacja może zwrócić się do kierownika COP, do pracowników i oni w tym zakresie pełnej pomocy udzielą. Rzecz tylko w tym, żeby mieć pomysł, żeby wiedzieć jak go zrobić i w odpowiednim czasie złożyć aplikację.

Ja chciałbym podziękować Radzie Działalności Pożytku Publicznego, Centrum Organizacji Pozarządowych, wszystkim pracownikom, Państwu radnym, którzy współpracują z COP-em, którym te działania nasze zmierzające do wzmocnienia bazy materialnej i finansowej COP bliskie. Chciałbym podziękować, uważam, że sprawozdanie oddaje to, co robimy, powtórzę raz jeszcze do pełnego zadowolenia, czy pełnej satysfakcji jest nam jeszcze bardzo daleko, ale robimy bardzo dobrą robotę. Dziękuję.”

Głos zabrał Michał KOTLARSKI, cytując: „Szanowni Państwo ja jeszcze mam taki jeden wniosek. Oczywiście doceniam to sprawozdanie, jako taki pewien zarys spraw związanych z organizacjami pozarządowymi, niemniej te sprawy wydatkowania pieniędzy są gdzieś tam w centrum zainteresowań również Komisji Rewizyjnej i dla takiej transparentności i jawności, i dla naszego spokoju wewnętrznego chciałbym zawnioskować, żeby sprawozdania z zadań realizowanych przez organizacje pozarządowe były po prostu dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej i to po prostu myślę, że dałoby też radnym szerszy ogląd i szerszą wiedzę na temat zadań, które są przez te organizacje realizowane. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Mam wrażenie, że Pan radny cały czas podnosi wątpliwość transparentności tych działań, a wydaje mi się, że tyle było powiedziane na temat przejrzystości. To jest jak najbardziej kompetencja Komisji Rewizyjnej, myślę, że nie możemy stygmatyzować niejako pewnych działań, bo to też złe wrażenie sprawia. Jeśli mamy wątpliwość i chcemy zbadać konkretną sprawę uważam, że po to powołaliśmy Komisję Rewizyjną, żebyśmy w jakiś sposób kontrolowali pewne działania. Jeśli Państwo radni czasami zgłaszacie uwagi do przejrzystości pewnych postępowań, to jak najbardziej przedkładamy to, jako przedmiot działalności Komisji Rewizyjnej doraźnie, ale uważam, że przyjęcie jako reguły takiej nie jest dobrym pomysłem, nie wiem, co Państwo sądzicie na ten temat. Powiedzmy jest to powód do dyskusji jak Państwo widzą. Pan Witold Nowak bardzo proszę.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Ja chciałem powiedzieć, że Komisja Rewizyjna zajmuje się tym tematem i o ile pamiętam mamy to wpisane w tym roku do sprawdzenia.”

Przewodniczący rady, cytując: „Czyli potwierdza Pan radny, że jest to w planie działalności Komisji Rewizyjnej.”

Radny Witold NOWAK odpowiedział, cytując: „O ile pamiętam, to w planie działalności to jest, jeśli będzie taka kontrola, to na pewno wyniki jej przedstawimy.”

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że jeśli taki jest zapis, to nie ma potrzeby poddawać pod głosowanie. W tej sprawie jeszcze może Pan radny Kotlarski czy to wyjaśnienie Pana satysfakcjonuje, bo według mnie tak. Doprecyzować, co ma być przedmiotem waszej działalności jest jak najbardziej posiedzenie Komisji Rewizyjnej.”

Głos zabrał Michał KOTLARSKI, cytując: „Ja nie zostałam chyba dobrze zrozumiany. Chodzi o to żebyśmy my, jako Radni mieli szerszy dostęp do wiedzy, tutaj nie chodzi tylko i wyłącznie o tą jedną sprawę i o jakieś wątpliwości, nie chciałbym budować tej tezy.”

Przewodniczący rady, cytując: „Czyli chodzi o publikowanie w BIP-ie?”

Radny Michał KOTLARSKI odpowiedział, cytując: „Tak o publikowanie w BIP-ie, dla naszej wiedzy, dla transparentności działań i tyle.”

Przewodniczący rady, cytując: „To zdaje mi się mamy uregulowane, ale to Pan Prezydent ewentualnie Lorek nam wyjaśni, co jest w BIP-ie. Pani Elżbieta Streker – Dembińska bardzo proszę.”

Głos zabrała radna Elżbieta STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „Ja chciałabym tylko poinformować Pana radnego, że wyniki wszystkich konkursów są publikowane i informacje o ich realizacji są publikowane, i są dostępne. Sprawozdania są na tyle dostępne na ile organizacje pozarządowe sprawozdają się Urzędowi Miasta, a wiemy, że i to budzi wiele

kontrowersji. Niemniej jednak wszystkie sprawozdania i wszystkie środki publiczne są rozliczane. W tym celu szczególnie sprawom tym przygląda się Wydział Kontroli Wewnętrznej Urzędu Miasta i każdy wniosek przechodzi przez bardzo duże sito. Natomiast prosiłabym żeby Pan radny nie mylił pewnych rzeczy i nie wprowadzał tutaj nas w błąd. Dzisiaj rozmawialiśmy głównie o realizacji zadań, rozmawialiśmy o finansowaniu zadań publicznych, o tym, żeby jak najlepiej wypełniać te funkcje, natomiast przywołany przez Pana radnego incydent, który nie dotyczył w ogóle rozstrzygnięć na forum Rady, bądź przez Pana prezydenta, dotyczący jednej z organizacji pozarządowych, nie dotyczył jej finansowania, ale problemów wewnętrznych organizacji, co do których prezydent nie miał prawa, ani możliwości, ani sposobności by się do tego odnieść. Były to wewnętrzne sprawy organizacji i tam wewnętrzne organy tej organizacji powinny to rozstrzygnąć. W związku z tym nie mieszajmy pewnych pojęć i skoro używamy słowo organizacja pozarządowa, to nie wrzucamy wszystkich tematów z tym związanych do jednego worka. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję, ja żeby uporządkować dopowiem tylko jedną rzecz. Pewne rzeczy oczywiste są uregulowane w ustawie o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, one wprost regulują, jakie obowiązki spoczywają na takich organizacjach i również są doprecyzowane w umowach, które z Miastem się podpisuje, jeśli mamy, więc sytuacje doraźne, które się zdarzać mogą, które wymagają kontroli Komisji Rewizyjnej. Oczywiście takie sprawy możemy badać doraźnie przez Komisję Rewizyjną, ale nie tworzymy z tego reguły.”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Panie przewodniczący ja mam wrażenie, że zaczynamy młócić słomę, a nie zboże ścięte i zwiezione z pola, dlatego też zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i proszę o przegłosowanie.”

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek formalny o zakończeniu dyskusji.

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za”, 4 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – Rada Miasta Konina zdecydowała o zamknięciu dyskusji.

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za tę dyskusję, bo była ważna, poruszyła wiele aspektów tej działalności organizacji pozarządowych. Kieruję również słowa podziękowania na ręce Pana kierownika COP-u, wszystkich pracowników COP-u i Wydziału Spraw Społecznych za tą szeroką współpracę, tematycznie bardzo szeroką, która przyczynia się do rozwiązania wielu problemów z zakresu polityki społecznej naszego miasta, które należą do zadań własnych naszego miasta.”

Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Samorządu Miasta Konina z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2015 rok.

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie (druk nr 330).

Przewodniczący rady, cytując: „Następny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie druk 330. Proszę przewodniczącego Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Wiesława Wanjasę o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „Tak jak już mówiłem poprzednio 21 kwietnia trzy komisje wcześniej wymienione przeze mnie procedowały. Jednym z projektów uchwał nad którym żeśmy pracowali, to był projekt zawarty w druku nr 330 tj. podjęcie uchwały w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie. Pani dyrektor Anna Kwaśniewska omówiła te zmiany. Zmiany te wynikają z racji tego, że został rozszerzony zakres wprowadzony nowymi ustawami. Został zwiększony zakres uprawnień i obowiązków MOPR. W związku z tym wymagały również zmiany w statucie. Komisja Rodziny i Spraw Społecznych projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 7 głosami „za”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu przewodniczącemu. Ta zmiana wynika z zakresu zmian zadań, które spoczywają na MOPRze.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie.

Uchwała Nr 316 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2015 dla miasta Konina.

Przewodniczący rady, cytując: „Następny punkt porządku obrad to ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2015 dla miasta Konina. Materiał jest informacyjny i opinię przedstawi nam przewodniczący W. Wanjas.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Wiesław WANJAS powiedział, cytując: „Również w dniu 21 kwietnia omawialiśmy ocenę zasobów pomocy społecznej za rok 2015 dla miasta Konina. Wszystko to, co Miasto robi dla mieszkańców w ramach pomocy społecznej zebrano w jednej ocenie, w jednym sprawozdaniu. Pani dyrektor MOPR Pani Anna Kwaśniewska poinformowała na czym mniej więcej polega zebranie informacji i przekazanie jej radzie, i mieszkańcom miasta, ponieważ tak jak Pan przewodniczący powiedział, jest to informacja w związku z tym komisja ocenę przyjęła informacyjnie.”

Do oceny radni nie mieli pytań.

Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła do wiadomości ocenę zasobów pomocy społecznej za rok 2015 dla miasta Konina.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 337).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi - druk nr 337. Proszę przewodniczącego Tadeusza Wojdyńskiego o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały na posiedzeniu komisji omówiła Pani Karolina Majdzińska z-ca kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej. Po dyskusji obie komisje: Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury zaopiniowały projekt pozytywnie 9 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu przewodniczącemu. Jak Państwo wiecie już tą uchwałę procedowaliśmy, ona wraca do nas, ponieważ decyzją Wojewody została uchylona, musimy ją doprecyzować. Dyskusja była na komisji. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Na samym początku chciałem podziękować Panu prezydentowi Łukaszewskiemu, że zmienił uzasadnienie do tej uchwały i jednocześnie chciałem zaapelować do pracowników Wydziału Gospodarki Komunalnej o to by baczniej przeglądali akta prawne, które zobowiązują nas do określonych zachowań i podejmowania określonych działań tak żebyśmy nie byli narażeni na to, co się stało aktualnie właśnie w związku z uchynieniem przed nadzór naszej uchwały z lutego. Żeby nie dochodziło do takich sytuacji. Poza tym, jeżeli jest możliwość podejmowania uchwał, to znaczy podejmowania decyzji określonych w jednej uchwale, to należy to robić w jednej uchwale a nie rozbijać to na kilka, tak jak było to zaplanowane przez wydział.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za tą uwagę, rzeczywiście, jeżeli przygotowujemy prawo miejscowe, to musimy baczniej uwagę zwracać na to, żeby było zgodne z obowiązującą wykładnią prawną, która również ulega nowelizacji. Musimy za tym

nadażać. Ja też mam apel, który wynika ze statystyk. Jak wiemy jesteśmy niejako na początku działalności, która powoduje, że odbiór odpadów spoczywa na samorządzie terytorialnym, to wynika wprost z ustawy. I w związku, z czym dokonujemy obliczeń, analiz. Ja w żaden sposób nie mogę dać wiary danym statystycznym, że nagle według danych, które są składane w deklaracjach wśród mieszkańców ubyto nas kilkanaście tysięcy. Jest to według mnie kompletnie niemożliwe. Więc uważam, że w związku z tym, że nasz dokument, który przyjmujemy, jako prawo miejscowe, jest żywym dokumentem, możemy nad nim, co roku procedować. Apeluję do wydziału abyśmy dopracowali się takiej oto uchwały, w której możemy naprawdę wiarygodnie zweryfikować ilość mieszkańców. Bo przyjęta na zasadzie dobrowolnej deklaracji była błędna, bo jeżeli znika nam statystyka kilkanaście tysięcy ludzi no to coś jest nie tak. I uważam, że nie musi być w ten sposób, aby pozostali mieszkańcy musieli za tych pozostałych, którzy nie są wykazani w deklaracjach płacić. Podam pierwszy z brzegu przykład, można to powiązać z ilością zużytej wody, bo tu nie da się zaczarować, że nagle nam wyjdzie, że jest nas mniej, bo da się to policzyć mniej więcej uśredniając, jakie zużycie wody na mieszkańca jest. Podaję pierwszy z brzegu przykład, jest ich więcej. Nie ja jestem pracownikiem wydziału. Apeluję i oczekuję kreatywności tych ludzi, którzy w tym wydziale się tym zajmują. Naprawdę coś z tym trzeba zrobić. Nie może być tak, że akceptujemy coś, co jest fikcją. Jest fikcją to, że w naszym mieście brakuje kilkanaście tysięcy ludzi. Nawet biorąc pod uwagę studentów wyjeżdżających za pracą mogę przyjąć naprawdę 1000 ludzi, ale to jest maksymalna ilość. A gdzie jest 10 000? Skoro nie działa jeden zapis, to musimy go zmienić. Apeluję, mamy sporo czasu, aby przy kolejnym projekcie uchwały, który będziemy za rok przyjmowali, znaleźć takie rozwiązanie, które uwiarygodni ilość mieszkańców miasta, abyśmy solidarnie płacili za wywóz odpadów komunalnych, bo to jest dzisiaj dla mnie kompletnie niesatysfakcjonujące. Konsekwencje tego ponoszą tak naprawdę mieszkańcy domków jednorodzinnych, którzy odpady mieszane mają odbierane co dwa tygodnie. Oczywiście ja poradziłem sobie jak wielu innych, kupiłem pojemnik dwa razy większy, który jest dopuszczalny przez uchwałę. Ale czy to poprawia walory zapachowe na naszym osiedlu? Nie sadzę, bo widzę jak sobie radzą pozostali. Także myślę, że tu jest sporo pracy do wykonania. Zróbmy tak, żebyśmy nie musieli się wstydić, że uchwalamy w jakimś sensie fikcję. Powtarzam jeszcze raz, gdzie jest kilkanaście tysięcy mieszkańców? Bo oni są w mieście tylko trzeba to zweryfikować.”

Głos zabrał radna Elżbieta STREKER-DEMBIŃSKA, cytując: „Przepraszam bardzo ja mam pytanie. Czy tutaj wystąpił błąd, czy to wynika z jakiegoś głębszego sensu? *W ppkt 6 w ramach jednorazowej składki opłaty od właściciela nieruchomości zamieszkałej, na której powstają odpady, odebrane będą każdą ilość odpadów, czy każda ilość odpadów? Czy to jest błąd, czy wyrwane z kontekstu?*”

Przewodniczący rady, cytując: „Kto odpowie w sprawie technicznej? Ja osobiście bym się nie czepiał. To posilimy się słowem mecenasa. Panie mecenasie.”

Głos zabrał Ryszard GRANDE radca prawny UM, cytując: „Uważam, że powinno być *każdej ilości odpadów.*”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja bym się skłaniał do propozycji rzuconej przez Panią przewodniczącą, że *każde odpady*, bo wymieniamy, co będzie odbierane. Nie *każdą będzie odbierane, tylko każde będą obierane.*”

Głos zabrał Ryszard GRANDE radca prawny UM, cytując: „Czyli, odebrana będzie każda ilość odpadów.”

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie, czy przyjmujemy to w formie autopoprawki? Pan prezydent potwierdza, ja artykułuję to głośno.”

Głos zabrał radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że cały problem ze śmieciami jest złożony i zaczyna się od w moim przekonaniu dosyć nieszczęśliwej ustawy. Ustawa ta spowodowała całe zaburzenia dotyczący sprawy zamówień publicznych. Pojawiły się silne koncerny, które walczą na tym rynku. Wiemy, jakie są skutki, a jakie jeszcze będą, to nie wiemy. Ta ustawa weszła również w okresie, kiedy istnieje pewna tendencja do zniesienia obowiązku meldowania. Proszę mi powiedzieć, w jaki sposób będziemy weryfikować, gdy obywatele nie mają tego obowiązku. Z drugiej strony Miasto wydało pieniądze by firma zewnętrzna opracowała w moim przekonaniu dobry dokument, która pokazała wszystkie warianty sposobu naliczania opłat za śmieci. Kalisz poszedł w stronę wodociągów i się z tego wycofał, ponieważ Krajowa Izba Gospodarcza Wodociągi Polskie, tak się nazywa, protestowała z jednego powodu, łączenie tych dwóch elementów spowoduje również stratę wodociągów. My dokonaliśmy wyboru od osoby. Słusznie czy też nie? Nie wiem. Ale proszę Państwa my w stosunku do proponowanej przez firmę kwoty, żeśmy obniżyli pewien poziom. Ja rozmawiałem przed sesją z Panem prezydentem o brakach finansowych, my się musimy na to nastawić. Ponieważ przy opłacie 10 zł od osoby, jeżeli jest rodzina 6 osobowa na 25-30 metrach, to to jest drugi czynsz. Każdy wyjazd dziecka spoza domu będzie zgłoszeniem o wyłączenie z systemu śmieciowego. I w moim przekonaniu jest to zgodne z prawem.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ale nieuczciwe.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „To jest inna sprawa. Panie przewodniczący proszę pamiętać o protestach łącznie z naszymi spółdzielniami. Wszystkie spółdzielnie protestowały, żeby je uwikłać w obowiązek sprawozdawczy w stosunku do miasta, bo żadna ze spółdzielni nie chciała podpisać, czy nie chce podpisywać zobowiązania, że liczba zadeklarowanych obywateli jest prawidłowa. A zatem myślę, że tu szukanie rozwiązania jest złą ścieżką.”

Przewodniczący rady, cytując: „A jakie Pan proponuje? Bo ja uważam, że zgodzić się na to, że 15 tys. ludzi jest mniej w mieście jest hipokryzją, po prostu jest absurdem.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „Ja powiem Panie przewodniczący w ten sposób, myślę, że to nie Rada, czy Pan, czy ja mamy to rozstrzygać, bo my tego nie wyczuwamy, wynając kogoś, kto to potrafi dobrze zrobić. Ja podejrzewam, że jeżeli ta liczba istnieje, to część jest na pewno na zasadzie wymeldowania czasowego, bo np. studiują lub uczą się poza Koninem. Ale proszę popatrzeć również, bo myślę, że to w wodociągach będą wyczuwali, jaka część obywateli mieszka już poza granicami w swoich domkach, a ma mieszkanie jeszcze w Koninie.”

Przewodniczący rady, cytując: „To już działa dwa lata, więc myślę, że można posłużyć się rozwiązaniem jak w innych samorządach, które bardziej wiarygodnie weryfikują liczbę mieszkańców.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „One mogą być zrobione tylko metodą statystyczną, ponieważ nikt nie ma obowiązku, a na pewno w przypadku domków jednorodzinnych moim zdaniem nie ma problemów. Natomiast jest problem ze spółdzielniami. Prezesom spółdzielni, ja też mu się nie dziwię. Nie będzie chciał podpisać deklaracji za 20 tys. mieszkańców czy one są prawdziwe?”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja się mu nie dziwię wcale.”

Radny Marek WASZKOWIAK, cytując: „No właśnie, w tym momencie zawsze to będzie jakaś tam uznaniowość. Myślę, że warto byłoby szukać rozwiązania, ale bez pieniędzy i mówieniu o pieniądzach w systemie, jako takim będziemy mieli problem.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja będę się upierał przy tym, że jednak takie rozwiązanie jak jest obecnie, uważam, żeby nie traktować jako docelowego, bo nie daje się zweryfikować. Ale to jest mój wyłącznie głos w dyskusji.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Tu jest problem przede wszystkim z tymi deklaracjami, bo to ma wpływ na wysokość czynszu. To jest powszechne, że w mieszkaniu 3-4 osobowym się deklaruje, że zużycie wody jest szczególnie mniejsze, to w spółdzielni się deklaruje mniejszą liczbę osób i to jest nagminny proceder. Jeśli chodzi o interesy, to ja uważam, że to jest również interes spółdzielni mieszkaniowych. Bo gdyby one się zajęły poważnie sprawą, to również z tego tytułu miałyby pokaźne zyski. Myślę, że tutaj jest kwestia budowania porozumienia i dobrej woli na tym poziomie, bo transakcja wiązana zdecydowanie.”

Przewodniczący rady, cytując: „No jest to jakaś propozycja, myślę że im więcej takich propozycji to warto udoskonalać to, co mamy. Tego przede wszystkim, uważam, że tak pozostawiać nie można.”

Głos zabrał prezydent Józef NOWICKI, cytując: „Wtedy, kiedy trzeba było podejmować decyzję o wyborze modelu, przypomnę, że ustawa przewiduje cztery modele, według których można rozliczać odpady produkowane w zamieszkałych i niezamieszkałych obiektach. Wybraliśmy ten od osoby. Ja pamiętam, kiedy przez całe tygodnie wspólnie z Panem Markiem Waszkowiakiem rozmawialiśmy z prezesami spółdzielni mieszkaniowych, bowiem był ten podstawowy problem, że składający deklarację ponosi odpowiedzialność za złożoną deklarację, natomiast spółdzielnie w żadnej mierze nie chciały się na to zgodzić. I w tych wcześniejszych Państwa wypowiedziach jest potwierdzenie tego, że każdy z nas, kto by był prezesem spółdzielni mieszkaniowej nie chciałby ponosić odpowiedzialności za złożoną deklarację, którą on również opiera w oparciu o to, co mieszkańcy poszczególnych bloków jemu przedkładają. Więc ja Wysoka Rado powiem, że rozpatrując, bo przecież wtedy prosiliśmy, aby to było zewnętrzne opracowanie, każdy z tych modeli, który jest ustawą przewidziany był zaprezentowany jakie są jego dobre strony i jakie są jego słabe strony. Nie

ma możliwości stosowania modelu mieszanego. Być może na tym polega może problem. Można spodziewać się, że być może ustawodawca jeszcze całą sytuację przeanalizuje, ale dzisiaj, kiedy patrzymy na to jak wyglądało rozliczenie tego systemu w naszym mieście. W pierwszym roku jego obowiązywania i jak wygląda w tej chwili to sądzę, że ten system powoli uszczelniamy, ale też nie mam złudzeń, że możemy tylko liczyć w większości nie na samą regulację ustawową, czy tego, co wewnątrz przyjęliśmy, a jedynie na solidność i uczciwość mieszkańców, którzy te deklaracje składają. My możemy powiedzieć, że są to korekty zarówno w dół, jak i korekty w górę, więc być może większość mieszkańców w sposób bardzo sumienny do tego podchodzi. Ja proponuję Wysoka Rado, żeby na przyjęciu tej uchwały nie kończyć sprawy, żeby jednak monitorować jak ten system w naszym mieście funkcjonuje. Gdzie są słabe ogniwa i te ogniwa eliminować, bo my mówimy w tej chwili tylko o modelu i o opłacie. Natomiast jest jeszcze strona druga tego zagadnienia, nie mniej istotna jak te zadania są realizowane przez podmioty, które są do tego zobowiązane, dziękuję bardzo.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 337 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za”, 0 przeciw, przy 4 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 571 Rady Miasta Konina z dnia 24 kwietnia 2013 roku w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uchwała Nr 317 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina” (druk nr 336).

Przewodniczący rady, cytując: „Następny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina” druk Nr 336. Opinię do tego projektu przedstawi przewodniczący Tadeusz Wojdyński.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały dotyczący Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina był przedstawiony w formie audiowizualnej na posiedzeniu komisji. Tak że członkowie komisji mieli możliwość się z głównymi тезami i założeniami zapoznać. Po zapoznaniu się z planem obie komisje 13 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Przewodniczący rady, cytując: „Jak Państwo wiecie z komisji to jest jeden z dokumentów, które są nam potrzebne przy aplikowaniu o środki unijne, są to wymogi formalne. Jest to dość szeroki dokument, można się z nim zapoznać, mówiący o wielu aspektach komunikacyjnych, ale mający na końcu w tle ochronę środowiska tak naprawdę. Podobnie zresztą jak kolejny projekt, który będziemy procedować dotyczący planu gospodarki niskoemisyjnej. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Wiem, że dyskusja była na komisji, była prezentacja, jest to dokument obszerny bardzo. Myślę, że powiemy o tym, co w przestrzeni publicznej już funkcjonuje, a związane jest z podpisanym kontraktem terytorialnym, w którym jak wiemy znalazła się w zasadzie już pewna przebudowa ulicy Kleczewskiej do granic miasta ulicy czteropasmowej, znalazł się również projekt komunikacji rowerowej na styku miasta oraz gmin przylegających do niego, który wiąże się z dużą siecią, bo aż 40 km ścieżek rowerowych już istniejących oraz nowo budowanych, które będą połączone oraz co będzie nową rzeczą, wypożyczalnie rowerów. Dlatego przypomnę, będą związane z przystankami autobusowymi w mieście oraz w gminach ościennych, będą takie pojedyncze bazy, gdzie takie rowery się znajdują. Projekt jest również w ramach OSI, w zasadzie niejako pewnym, bo jest porozumieniem właśnie gmin sąsiadujących z Koninem, które wyraziły wspólnie zgodę na jego realizację. Jest to dokument, który do realizacji tego projektu jest potrzebny.”

Głos zabrał radny Zenon CHOJNACKI, cytując: „Ja przy tej okazji chciałbym poprosić, żebyśmy przejeździ takie niebezpieczne miejsca, myślę o styku ścieżek rowerowych, oczywiście są bardzo potrzebne i chwała za to, że one powstają, są coraz lepszej jakości chociaż marzyłoby się, żeby były jeszcze lepsze. Natomiast istnieje pewien problem oczywiście wyjazdów z dróg podporządkowanych i rzeczywiście sam byłem świadkiem takich zdarzeń, że osoba wyjeżdżająca ze stacji CPNu potrafiła osobę, która akurat jechała na rowerze. Zresztą takich sygnałów dochodzi do mnie znacznie więcej. Nie wiem czy potrzebne jest jakieś dodatkowe oznakowanie, czy być może pas, po którym rowerzyści mają prawo przejeżdżać właśnie przez ulicę. Zwracam na to uwagę, bo tutaj nie widzę jakby złej woli ze strony ani rowerzystów, ani ze strony tym bardziej kierowców, bo przecież nikt o zdrowych zmysłach by nie pragnął takiej kolizji. Natomiast myślę, że dobrze byłoby może w jakiś sposób oznakować te niebezpieczne miejsca.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję, ta uwaga jest słuszna, bo tych zdarzeń jest trochę. I one tak pewnie wynikają jak słyszę od ludzi, których to doświadczyło, albo byli sprawcami zdarzeń, to bardzo często jest, że kierujący samochodem nie zdaje sobie sprawy, że właśnie w tym miejscu jest ta ścieżka rowerowa. Wyjeżdżając tak naprawdę nie spodziewa się, że może spotkać rowerzystę, zwłaszcza mówię o takich rowerzystach, które są wytyczone w jezdni, bo ta kolizyjność głównie ma miejsce. Ale dziękuję za ten głos w dyskusji, bo on zwraca uwagę na to, co ma miejsce.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 336 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Planu Zrównoważonej Mobilności Miejskiej dla Miasta Konina”.

Uchwała Nr 318 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia o realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Konina na lata 2014 – 2020” (druk nr 335).

Przewodniczący Rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Konina na lata 2014 – 2020 druk 335”. Opinię do tego projektu przedstawi przewodniczący Tadeusz Wojdyński.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt był rozpatrywany na dwóch komisjach, także radni mieli możliwość dokładnego zapoznania się z tym planem i na posiedzeniu komisji nie było uwag już zgłaszanych do projektu. Komisje 13 głosami „za” pozytywnie zaopiniowały projekt.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję bardzo, była to opinia ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów i Infrastruktury. Marek Cieślak, jako pierwszy się zgłosił do dyskusji.”

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Nad dokumentem tym już debatowaliśmy w tamtym roku, ponieważ we wrześniu jak dobrze pamiętam, dokument ten został przyjęty, teraz go jedynie nowelizujemy. Chciałbym troszeczkę rozwinąć ten temat, ponieważ jak do tej pory tak jakoś on przeszedł bez jakiejś większej dyskusji. Plan ten dla Miasta Konina jest bardzo ambitnym planem i on nie jest jedynie planem naszego miasta, ponieważ ten dokument wpisuje się w szerszą politykę nie tylko naszego miasta, ale i całego kraju. Składając akcesję do Unii Europejskiej i podpisując pakiet klimatyczny kraj nasz zobowiązał się do pewnych zobowiązań niskoemisyjnych, ograniczania dwutlenku węgla, siarki, tlenu azotu, przede wszystkim pyłów w powietrzu. Dobrze by było, Szanowni Państwo Radni, Panie Prezydencie, aby ten dokument nie stał się kolejnym „półkownikiem” w naszym mieście. Z serii takich dokumentów, których mamy naprawdę dużo, ambitnych planów, ten dobrze by było, żeby żył. Obserwując kolejny raz my go wywołujemy w momencie, kiedy gdzieś tam poszukujemy środków i chyba nic poza tym. Uważam, że plan ten i założenia do tego planu są tak istotne dla nas wszystkich, bo chyba nikomu nie jest obojętne, w jakich warunkach żyjemy, w jakim powietrzu oddychamy i chyba najlepiej wiedzą ci mieszkańcy naszego miasta, kiedy w okresie jesienno-zimowym tak naprawdę na osiedlach domków jednorodzinnych nie są w stanie otworzyć nawet okna i przewietrzyć mieszkania. Wszystko jest piękne, ładne, każdy wie, że nowe źródła energii są ekologiczne, kolektory, ogniwa fotowoltaiczne, pompy ciepła, kotły gazowe, wszystko piękne, ładne, ale się okazuje, jednak obserwując nasze życie, to jest wszystko za mało. Jednak nasi mieszkańcy naszego miasta nie są jednak na tyle majątni, by to, co w większości patrząc na ankiety, czytając ankiety mieszkańców przyznają chętnie, by swoje źródła ciepła w postaci, no można powiedzieć w 80%, chyba nawet w 90%, jakim jest piec węglowy zamienili, ale tym pierwszym powodem jest, no niestety wysokie koszty i posiadane środki.

Tak obserwując nawet dzisiejszą dyskusję, każda jakby z organizacji dziedzin naszego życia szuka i nadal potrzebuje pewnego wsparcia, i tak się zastanawiam Wysoka Rado, Panie Prezydencie, na przykładzie pięciu lat, jakie rada podjęła w swoim czasie, wsparcia przyłączy kanalizacyjnych, jaki efekt osiągnęliśmy po pięciu latach. To jest naprawdę wymierny efekt konkretnych przyłączy i teraz nie chciałbym, nawet powiem szczerze Panie prezydencie, Wysoka Rada mając ten plan powinna zobowiązać Pana prezydenta, by wpłynął na swoich kierowników Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Zarządu Dróg

Miejskich, by poszukiwał rozwiązania, proponował nam rozwiązania w tej dziedzinie. Ja sam widzę pewne dziedziny i możliwości, ponieważ patrząc nawet na przykładzie naszego życia, jak małe jest zainteresowanie, wręcz odłączanie się od miejskiej sieci ciepłowniczej. Mamy dużo terenów inwestycyjnych pod budownictwo jednorodzinne, gdzie patrząc na teren dziewiczy można powiedzieć, nie mamy ani kanalizacji, ani gazociągów. I później się dziwimy szanowni Państwo, że ludzie budując się, co mają wybierać? No wybierają to najtańsze źródło energii, jakim jest piec węglowy, a jeżeli już to zainstalują, zmiana na inne źródło jest naprawdę trudna. I Panie prezydencie to, co robiliśmy do tej pory, być może trzeba się zastanowić właśnie nad formą wsparcia. Jaką? Należy się zastanowić nad tym, podejmować nawet rozmowy. Myślę, że to, o czym rozmawialiśmy ostatnio z Panem prezydentem Sebastianem Łukaszewskim, myślę, że jakieś efekty tego będą po spotkaniu z firmą gazowniczą, żeby wreszcie się zainteresowała w większym stopniu gazyfikacją terenów jeszcze nie zamieszkałych a potencjalnie inwestycyjnych, by odwrócić ten dziwny trend.

My podziwiamy zachód, podziwiamy jeżdżąc tam, jak tereny inwestycyjne wyglądają? A to wygląda tak, że w gołym polu jest kanalizacja, jest wodociąg, jest gazociąg i wtedy dopiero się buduje i jest droga. A u nas nadal gdzieś to kuleje. Dzisiaj zatwierdzamy ten plan, tzn. nowelizujemy, bo on już jest zatwierdzony, dlatego prosiłbym Pana prezydenta wywołać szerszy temat w spotkaniu powiedzmy z firmą MPEC, z firmami gazowymi, żebyśmy nawet powołali komisję, spotkali się w szerszym gronie i przedyskutowali. Każdy z nas może by wniósł, zaproponował pewne rozwiązania. Posiadanie tego planu jest naprawdę, no minimalnym elementem, ale to jest dużo, dużo za mało. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Do wypowiedzi kolegi radnego Marka Cieślaka, ja na ten temat właśnie tych programów mówiłem na ostatniej komisji, nawet chciałem zabrać głos w poprzednim punkcie, ale zabiorę teraz, dlaczego? Poruszył ten temat właśnie kolega Marek. Tworzymy, wydajemy kupę pieniędzy kolokwialnie mówiąc na różnego rodzaju programy, koncepcje, z których za dużo nic nie wynika, dlaczego? Kilka punktów.

W grudniu 2011 roku była prezentowana tutaj koncepcja połączenia ścieżek rowerowych na tej sali. Skrytykowaliśmy ją z Panem Janem Urbańskim, z kolegą Markiem. Była prezentowana ładna koncepcja zagospodarowania terenów Międzyzlesie-Zatorze, również piękna koncepcja, która leży na półkach. Następnie w styczniu prezentowana była koncepcja Parku Technologicznego na terenach inwestycyjnych, na działkach 543, 545, przybliżony koszt 113 mln zł, koszt tej koncepcji prawdopodobnie kilkadziesiąt tys. zł. Już nie powiem o różnego rodzaju dokumentacjach na budowę dróg, które leżą na półkach z uwagi na to, że nie ma przeprowadzonych np. wykupów gruntu.

Kolejna rzecz. Kolejne dokumentacje na budowy sieci wodociągowych, kanalizacyjnych czy też centralnego ogrzewania, które bardzo często się dezaktualizują. Wyciągamy z budżetu kolejne pieniądze na zabezpieczanie środków finansowych, aby te dokumentacje robić. Po jakimś czasie znowu wychodzi okres możliwości użycia i wykorzystania ich podczas budów. Panie Prezydencie to samo jest z kanalizacją deszczową, mógłbym podać tutaj wiele przykładów chociażby ze swojego okręgu, gdzie wiele pieniędzy było już przeznaczonych w latach wcześniejszych. Te pieniądze są praktycznie wyrzucone mówiąc kolokwialnie w błoto z uwagi na to, że są one już zdezaktualizowane. I tutaj sobie napisałem na koniec zdanie. Mieszkańców i obywateli nie interesują sterty papierów, lecz konkretne efekty widoczne w praktyce, z których mogą korzystać nie tylko na papierze, czy w wersji elektronicznej. Dlaczego o tym mówię? Odnoszę się do tego, co powiedział kolega Marek Cieślak z uwagi na to, że na komisji chyba miesiąc, czy z dwa miesiące temu, w związku właśnie z PGN padło pytanie od radnego chyba Witolda Nowaka w stosunku do Pani kierownik Wydziału Ochrony Środowiska w związku z podłączeniem np. mieszkańców, którzy mają piece kaflowe do sieci centralnego ogrzewania i ewentualnego dofinansowania

przez Miasto z uwagi na to, że są takie możliwości zawarte po prostu w tym programie. Czy w ogóle Miasto będzie w tym kierunku szło, to, co mówił kolega Marek, tak jak idziemy chociażby z kanalizacją sanitarną czy wodociągami. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Ja chciałbym jednak powtórzyć to, co mówiłem na komisji, bo uważam, że to nie jest nasz wymysł przygotowywanie dokumentów strategicznych. To nasz obowiązek, czy prawo właściwie jest je przyjmować bądź aktualizować, jeśli jest taka potrzeba. Cały czas jeszcze jesteśmy na etapie przygotowywania się, a właściwie już pierwsze konkursy ruszają, do tego by aplikować po środki zewnętrzne, nie tylko unijne, także krajowe. I we wszystkich właściwie konkursach i programach musimy podierać się dokumentami strategicznymi. I oczywiście ładna to jest figura retoryczna, kiedy mówi się o „półkownikach”, ja mówiłem o tym na komisji. No rzeczywiście stoją na półce te dokumenty jak wiele innych dokumentów, możemy je nazywać „półkownikami”, tylko koszt przygotowania tych dokumentów, czasami też finansowane z zewnątrz, ale nawet jeśli finansowane z własnych środków jest pewnego rodzaju inwestycją na którą szczerze mówiąc nie zawsze mamy wpływ. Ale jeśli już jest taki warunek, to musimy go spełnić, więc spełniamy go, sięgamy po te środki zewnętrzne tam gdzie jest to możliwe. Przykład projektów OSI i aglomeracji i wszystkich tych dokumentów strategicznych, o których też mówiłem, o które dziennikarze kilka lat temu też pytali, czy one rzeczywiście są potrzebne, przecież to same dokumenty. Dzisiaj, kiedy jest 130 mln zł zarezerwowanych w ramach OSI środków, już nikt dzisiaj nie pyta czy to są „półkowniki”, czy nie „półkowniki”. Niektóre z nich też będziemy musieli aktualizować, więc te dokumenty są potrzebne. Nie mamy zawsze wpływu na to, czy w danym regulaminie pojawi się odwołanie do dokumentu strategicznego, ale najczęściej takie się pojawia. Jeśli możemy pozyskać chociażby połowę, ale w większości tych konkursów to jest dużo więcej niż połowa środków potrzebnych do inwestycji, to po prostu musimy to zrobić. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja też bym chciał swój głos w dyskusji nad tym materiałem wyrazić. Myślę, że ciekawym jest wniosek Pana radnego Marka Cieślaka, żeby rozważyć tam gdzie mamy tereny pod budownictwo jednorodzinne, a jeszcze takie mamy, chociażby wskażę najbliższy Grójec itd. Planując infrastrukturę wziąć pod uwagę pociągnięcie tam, jako źródła ciepła miejskiego, ciepłiku bądź też gazociągu. Bo rzeczywiście to wskazuje mieszkańcom na rozwiązania takie bardziej proekologiczne. Jak nie mają wyjścia, tak jak Pan Marek powiedział, będą szukali rozwiązań być może najtańszych dla siebie. To jest jak najbardziej słuszny wniosek, warty rozpatrzenia. Zapisaliśmy w tym programie również takie działania, które mają zachęcać mieszkańców do podejmowania przez nich działań proekologicznych, jak chociażby wymiana pieców, czy też instalacje fotowoltaiczne i założyliśmy, że trzeba będzie na to przeznaczyć pieniądze, musimy mieć tego świadomość. Przyjmując ten program będziemy musieli w niedalekiej przyszłości oczywiście takie środki zabezpieczyć w budżecie, bo skoro będzie wola, a należy spodziewać się, że takie działania mieszkańców z racji edukacji proekologicznej będą podejmowane, no to siłą rzeczy takie wnioski będą do nas wpływać, więc miejmy świadomość tego, że jak najbardziej słuszne działania, ale to będzie na nas nakładało obowiązek już przy konstrukcji następnego budżetu chociażby taką kwotę zabezpieczyć na ten cel. Czy ktoś z Państwa chciałby wziąć udział w dyskusji? Bardzo proszę Pan prezydent Józef Nowicki.”

Głos zabrał prezydent J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym odnieść się do wypowiedzi Pana radnego Jarosława Sidora. Myślę, że nikt odpowiedzialny nie powinien tworzyć takiej atmosfery w publicznej wypowiedzi, że tworzymy jakieś dokumenty, które kosztują pieniądze asygnowane z budżetu miasta i jest to działanie bezcelowe, bezsensowne, bo mamy jakichś

„półkowników”, mówiąc o tych materiałach. Mówił o tym Pan radny Witold Nowak, chciałbym to wyraźnie podkreślić, że aplikowanie o środki zewnętrzne, nieważne czy krajowe, czy po środki unijne, wymaga przygotowania dokumentów i często ten wymóg kończy się na tym, że ma być również przedstawione pozwolenie na budowę, a nie ma żadnej gwarancji, że my aplikując o te środki otrzymamy je, ale jeśli nie spełnimy podstawowych warunków, to oczywiście nie moglibyśmy w ogóle o te środki się ubiegać. Więc jeżeli o tym mówimy, to bardzo bym prosił, żebyśmy rozgraniczyli, które dokumentacje były przygotowywane po to, żeby uzyskać te środki, a które, co przyznaję, przytrafiały się wcześniej, że zostały przygotowane i niestety nie zostały wykorzystane. To jest prawda, ale to nie dotyczy wszystkich sytuacji i wszystkich dokumentacji, i o tym wymogu warto pamiętać.

Park Technologiczny, o którym Pan mówił, to jest tak, że sytuacja, w której myśmy czynili starania, jako Miasto, to żeby w ramach obszarów strategicznej interwencji był umieszczony ten projekt i on do podstawowych projektów nie został zakwalifikowany, ale Park Technologiczny na wskazanych terenach inwestycyjnych miasta jest na liście rezerwowej. Nie można wykluczyć, że ten nasz projekt znajdzie się na liście podstawowej i że ze środków, które pozostaną po rozdzieleniu na poszczególne projekty, będziemy mogli ten projekt realizować, więc to nie jest tak jak Pan powiedział, że była mowa, była prezentacja, były pieniądze i nic z tego nie wynika. To był wymóg, myśmy koncepcję przygotowania Parku Technologicznego zrobili i wystąpiliśmy, i jest taka sytuacja na dzisiaj, nie wiem być może zdarzy się, że ten projekty z listy rezerwowej nigdy nie trafi do realizacji, bowiem w tym programie, który nazwany został Obszarem Strategicznej Interwencji nie będzie już środków, które będzie można na to wykorzystać.

Jeśli mówimy o programie gospodarki niskoemisyjnej, to są tam również w tym projekcie OSI, są ścieżki rowerowe to, o czym Pan słusznie mówi. Będzie można do tych wcześniejszych projektów i dyskusji nawiązać.

I Wysoka Rado sprawa, o której mówimy, a która w bardzo istotny sposób wpływa na emisję niską, to jest sprawa, czym ogrzewamy nasze mieszkania, nasze domy. I proszę mi powiedzieć, czy my mamy jakiś regres w stosunku do mieszkańca, który pali w swoim piecu, który zakupił legalnie w obrocie handlowym z nazwą i gwarancją producenta, w którym pali wszystko, co podejdzie, od opony poprzez butelki plastikowe i wszystkie pozostałe wysegregowane z odpadów elementy. Myślę, że to wymaga najpierw uregulowania, bo może warto tych mieszkańców, którzy nie ze względu na to, że im się chce wstawać o 5 rano, czy 4 i palić w tych piecach, tylko po prostu z przymusu ekonomicznego nie mogą sobie pozwolić na to, że mimo istniejących możliwości przyłączenia do gazu czy do ciepłoka, czy do innej jeszcze sieci, korzystają z tego, co jest najtańsze. Tutaj jest klucz do tej sprawy. Jeżeli mielibyśmy jakiś program realizować, to byłby wtedy sens asygnowania środków z budżetu miasta, że ten program przyniesie właśnie taki rezultat, że będzie korzystanie z gazu, że będzie korzystanie z innego nośnika energii, a odstąpi się od tych najbardziej dzisiaj prymitywnych pieców, które mają tę jedyną „zaletę”, że można w nich spalić wszystko, co podejdzie. Program przywołany przez Pana radnego i efekty, mówimy o programie przyłączy kanalizacyjnych, jest reprezentacja naszego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Bardzo bym prosił, żeby któraś z Pań powiedziała ile przyłączy zostało w ramach tego programu wykonane, bo warto jest też o tym mówić, bowiem to jest konkretny efekt, to są dobrze wydatkowane środki budżetowe. Natomiast do tej wypowiedzi, o której mówił Pan radny Sidor ja tylko jedno uzupełnienie chcę dodać, że istnieje taki podział, że kanalizacja sanitarna to jest inwestycja przedsiębiorstwa, do której my, jako Miasto 20% dokładamy ze środków budżetowych. Natomiast kanalizacja deszczowa to jest zadanie miasta, do którego nam nikt nie dołoży nawet grosza, musimy wykładać własne środki. Bardzo dziękuję Panie przewodniczący.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu prezydentowi, poproszę Panią z PWIK była sugestia żeby podała informację dotyczącą ile tych przyłączy faktycznie realizujemy.”

Głos zabrała Kierownik Działu Techniczno-Inwestycyjnego Urszula MAŁEK, cytując: „W ciągu prowadzonej działalności w zakresie budowy przyłączy kanalizacji sanitarnej w ramach udzielanej przez Miasto dotacji, Przedsiębiorstwo zrealizowało ponad 10 km przyłączy i podłączyło ponad 200 nieruchomości. W tym roku mamy właściwie zadeklarowaną chęć skorzystania z usługi Przedsiębiorstwa przy udziale udzielanej dotacji przez Miasto Konin od 66 mieszkańców. Planujemy podłączyć kilkanaście posesji na terenie osiedla Łężyn, osiedle Wilków wraz z budową kanalizacji sanitarnej w ulicy Topolowej, etap II. Podłączymy wszystkie nieruchomości na tym odcinku budowy kanalizacji sanitarnej wraz z budową kanalizacji sanitarnej w ulicy Gajowej również podłączamy od razu mieszkańców. Dziękuję.”

Głos zabrał radny Piotr KORYTKOWSKI, cytując: „Ja tutaj troszeczkę chciałem wziąć w obronę Pana radnego Sidora, który mówił o „półkownikach”. Panie prezydencie chciałbym żeby intencja radnego została właściwie zrozumiana. Chodzi o to, żeby dokument, obszerny dokument, za który płaci Miasto i to nie tylko jest ten dokument, nad którym w tej chwili będziemy głosować, ale wszystkie inne, które zostały opracowane na zlecenie miasta i wydane środki, żeby to nie był tylko cel sam w sobie, że takie coś mamy, ewentualnie cel związany z tym, że produkujemy dokument pod kątem tego, aby sięgnąć po środki zewnętrzne. Chodzi o to, żebyśmy do takich programów jak ten, nad którym będziemy za chwileczkę głosowali sięgali do nich, żebyśmy te rzeczy, które są w nim zawarte korzystali z tego, a więc żebyśmy mieli na uwadze to, co Pan przewodniczący mówił, że za chwileczkę może być taka sytuacja, powinniśmy stworzyć taką sytuację, żeby zgromadzić pieniądze związane chociażby z fotowoltaiką, że jak będziemy kupowali autobusy dla MZK, żeby to były autobusy hybrydowe, a nie z silnikiem spalinowym wyłącznie. Chodzi o to, żebyśmy czytali to, co jest zawarte, żebyśmy projektowali i budowli drogi dla rowerów zgodnie z dokumentem, który przyjęliśmy jakiś czas temu, obszernym dokumentem. Żebyśmy nie robili coś po swojemu, tak jak nam się wydaje, a mamy przecież dokładnie dokument, na którym możemy się oprzeć. Tu chodzi o to, żebyśmy tworząc te dokumenty, żeby to nie był tylko sam środek do tego, aby zdobyć środki zewnętrzne, abyśmy z nich korzystali, żebyśmy je czytali, a nie użyli tylko jednorazowo przy zabieganiu o środki zewnętrzne. Dziękuję.”

Głos zabrał radny M. WASZKOWIAK, cytując: „Przepraszam bardzo nie chciałem zabierać głosu, ale do tego, co powiedział radny Piotr Korytkowski. Proszę Państwa klucz całej sprawy jest w WPF-ie. Jeżeli w WPF-ie jest coś zawarte, to w tym momencie te plany są spójne, Jeżeli nie, to jest problem. Proszę zwrócić uwagę przy planach gospodarki niskoemisyjnej na szczeblu Narodowego Funduszu jak i Wojewódzkiego Funduszu największy problem mają gminy z jednym dokumentem. Oświadczeniem, że jest zgodność z WPF-em, czyli, że rady gmin podejmują decyzje do przodu, że zabezpieczyły pieniądze i organ wykonawczy może podejmować deklarację, że to wykona. Jeżeli tej spójności nie ma, to jest to potem problem, co ma zrobić organ wykonawczy, jeżeli idą środki unijne, a on nie ma zabezpieczenia w WPF-ie i nie ma tych pieniędzy. To jest problem i nad tym warto dyskutować.”

Głos zabrał prezydent J. NOWICKI, cytując: „Ja dziękuję Panu radnemu Waszkowiakowi za wypowiedź. Trzeba jeszcze jak sądzę dodać wieloletni plan inwestycyjny do WPF-u.

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję wszystkim Państwu za udział w dyskusji i przejdziemy do głosowania nad projektem uchwały.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 335 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia o realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Konina na lata 2014 – 2020”.

Uchwała Nr 319 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (obręb Międzylesie - druk nr 331),**
- b) nabycia nieruchomości (obręb Starówka - druk nr 334).**

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości (obręb Międzylesie) druk 331 oraz nabycia nieruchomości (obręb Starówka) druk 334. Opinię do tych projektów przedstawi przewodniczący Tadeusz Wojdyński.”

Przedstawiając opinie przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Zarówno projekt uchwały oznaczony nr druku 331 jak i 334, jeden dotyczy zbycia drugi nabycia jak powiedział przed chwilą Pan przewodniczący, zostały pozytywnie zaopiniowane przez obie komisje 13 głosami „za”.”

Przewodniczący rady, cytując: „Do druku 331 otrzymali Państwo nową mapkę. Czy są zgłoszenia do dyskusji nad jednym i drugim projektem uchwały?”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Ja mam takie wątpliwości, co do sprzedaży tej działki na terenach inwestycyjnych. Otóż taka podstawowa wątpliwość, czy to jest dobry moment na to, żeby sprzedawać tą działkę, bo oczywiście jest etap komunikowania tej działki z terenami inwestycyjnymi. Jest tam taki duży proces budowania tam dróg z jednej i z drugiej strony przy wielu różnych zawiłościach. Niemniej z takiego biznesowego punktu widzenia myślę że to jest dobry moment dla kupującego do zakupu takiej działki, bo jeśli ona nie jest kompletnie skomunikowana, jest oczywiście atrakcyjna, ale jej atrakcyjność w dłuższym okresie czasu zdecydowanie wzrośnie i cena tej działki może wzrosnąć. I po prostu pytanie, czy nie warto poczekać, przez te parę miesięcy, aż ten projekt będziemy mieli gotowy i dopiero wtedy podejmować takie decyzje, bo być może się okaże, że działka będzie wtedy o połowę droższa i zainteresowanie w ramach przetargu będzie zdecydowanie większe. Także taka moja wątpliwość i pytanie otwarte.”

Przewodniczący rady, cytując: „Oczywiście tutaj jest przetarg nieograniczony i każdy może wystąpić. Nie wiemy ile jest zainteresowanych.”

Głos zabrał prezydent Józef NOWICKI, cytując: „Moje zdanie jest zupełnie odmienne, uważam, że jeżeli są chętni i chcą nabyć nieruchomości na naszych terenach inwestycyjnych, to powinniśmy tę procedurę uruchamiać, bowiem celem naszym głównie nie powinno być, żeby osiągnąć jakieś horrendalne kwoty ze sprzedaży działki tylko, żeby powstało tam coś, co będzie zakładem produkcyjnym, będzie tworzyło miejsca pracy. Więc jeżeli dziś są chętni, a my powiemy, że nie sprzedamy tej nieruchomości, bowiem będziemy czekać, aż jej wartość wzrośnie, to uważam, że potem możemy nie mieć chętnych.”

Przewodniczący rady, cytując: „Faktycznie jest tak, że rzeczywiście intencja jest taka, żeby coś się na tych terenach działo inwestycyjnego. Takie ryzyko jest w obie strony.”

Ad vocem radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Chciałem jeszcze przytoczyć takie liczby, otóż w zeszłym roku wartość gruntu zaksięgowana w Urzędzie Miejskim w Koninie na dzień 31.12.2015 r. wynosiła powiedzmy 102 mln zł. Do końca 2014 roku to było 133 mln zł, czyli zmniejszyła się o 30 mln zł. Czyli wyprzedaliśmy w ciągu roku 23 % gruntów. Myślę, że nawet to jest polemika Panie prezydencie, bo jednak poczekanie to pół roku i możliwość sprzedaży za pół roku, bo to są najbardziej atrakcyjne tereny w naszym mieście. Ja nie mam wątpliwości, że tam prędzej czy później na tych terenach powstaną zakłady pracy i oczywiście rozumiem ten pogląd, że to jest kluczowe i że na tym nam bardzo zależy. Tylko to jest kwestia takiego gospodarczego podejścia. Jeśli mielibyśmy działkę na własność, to czy nie wolelibyśmy poczekać pół roku i sprzedać ją po prostu, bo realnie Panie prezydencie wartość wzrośnie i to powinniśmy mieć na uwadze i zdecydowanie uważam, że ten cel gdzieś tam może być trochę odłożony w czasie, ale i tak w tym miejscu powstaną miejsca pracy i powstaną zakłady, bo naszymi wspólnymi siłami budżetowymi doprowadziliśmy do tego, że te tereny są w miarę atrakcyjne i generalnie o to bym się nie martwił. Zostawiam to pytanie gdzieś tam otwarte.”

Przewodniczący rady, cytując: „Pan prezydent niejako odpowiedział przed chwileczką, ale powie jeszcze na końcu, po dyskusji Państwa radnych, że to jest kwestia skalkulowania ryzyka. Teraz jest chętny, a kto będzie się tłumaczył z tego, że nagle chętnego nie będzie? Można w ten sposób też powiedzieć. A to Pan prezydent dopowie myślę za chwileczkę, jeszcze Państwo radni zgłaszają się do dyskusji.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYŁAS, cytując: „Chciałbym się dopytać odnośnie tego, co wcześniej kolega radny zadał pytanie. Czy inwestor, który teraz jest zainteresowany zakupem tej działki, który zakupi tą działkę ma możliwość później odsprzedaży tej działki jak wartość jej wzrośnie? Nasunęło mi się to pytanie po wypowiedzi Pana radnego. Czy po prostu jest automatycznie spisana umowa na inwestycję i on musi zainwestować te pieniądze na tej działce, czy jest możliwość odsprzedaży tej działki w momencie, kiedy ta działka nabierze kwoty wyższej i wtedy na tym będzie próbował zarobić? Dziękuję.”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Ja nie mam takiego optymizmu jak ma kolega radny Michał Kotlarski, bo ten optymizm o to, że nagle wzrosną ceny działek nie wiem skąd kolega radny ma to przekonanie. Natomiast jak patrzę na tereny inwestycyjne

skomunikowane znakomicie tak by się wydawało w Turku, na które przez wiele lat gmina miejska szuka inwestora, to ja nie mam takich przesłanek, że nagle Konin ze swoją lokalizacją bardzo podobną, podobną odległością do autostrady, może nieco krótszą, chyba jeszcze wciąż z gorszym skomunikowaniem, bo przecież wielokrotnie z tamtej strony stołu słyszymy głosy, że to pieniądze wyrzucone w błoto i że będzie tam lotnisko. Ja nie mam takiego przekonania i takich przesłanek, że oto nagle nam wzrośnie cena działek myślę, że w rozmowach z inwestorami, jeśli tacy się pojawiają, a tak wynika z uzasadnienia, nie chcę dopytywać, jaki to inwestor, bo i tak takiej odpowiedzi nie uzyskamy, to myślę, że najważniejsze jest to, żeby ten inwestor tu był, żeby próbować go przytrzymać, zaoferować mu ten teren no i negocjować. My tu nie wiemy czy ten przetarg będzie, bo ja przynajmniej tego nie wyczytałem z uzasadnienia czy ten przetarg będzie nieograniczony, może będzie ograniczony, nie wiem, jaką koncepcję ma miasto na sprzedaż tego terenu. Ale jestem przekonany, że jeśli jest inwestor i mamy te tereny oczywiście z wizją przyszłości i rozwoju ich dalszego, to powinniśmy podejmować tę uchwałę teraz po to, żeby ten inwestor nie odszedł chociażby do wspomnianego przez mnie Turku.”

Głos zabrał radny Janusz ZAWILSKI, cytując: „Ja chciałem tylko powiedzieć jedno, że jest to jedna z pierwszych działek, która jest sprzedawana. Gdybyśmy my ją sprzedawali, jako ostatnią, to mógłbym liczyć, że będzie więcej tych klientów. Ale teraz, jeżeli my tworzymy jakąś strefę, w której chcemy, żeby jak najszybciej coś powstawało, to myślę, że sprzedawać należy, bo niestety, ale patrząc na obecne poczynania rządu nasze ratingi spadają. Przedsiębiorców będzie coraz mniej, inwestorów będzie coraz mniej, więc nie ma, co zastanawiać się nad tym, żeby czekać do samego końca. Każdy wokoło we wszystkich gminach robi wszystko, żeby wszystkie tereny mieć i bardzo chętnie przejmie w tańszych gruntach tych inwestorów, którzy u nas chcą się pojawić. A ja przypuszczam, że jeżeli będziemy już pod koniec sprzedawania działek na naszych terenach inwestycyjnych, że będziemy myśleć o tym, żeby znaleźć następne takie tereny i znowu je uzbrajać, zasilać i czekać na następnych. Uzasadnieniem żeby czekać z większą wartością, zresztą inwestorzy kupują coś, co im ma się opłacić, jak on ma to samo kupić pod Warszawą, to przepraszam, kupi gdzie indziej.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Panowie radni, czy to jest gospodarcze podejście, po chłopsku na to patrząc. Czy nie jest oczywiste, że działka, która jest na środku pola bez skomunikowania jest mniej warta niż działka, która za pół roku będzie skomunikowana i będzie, jak są deklaracje publiczne Pana prezydenta, w towarzystwie innych zakładów, to to jest dla mnie zupełnie oczywiste. Ja uważam, że tego ryzyka, aż takiego nie ma.”

Przewodniczący rady, cytując: „Każdy ma prawo do swojej opinii, wyrazi je w głosowaniu, więc myślę, że nie ma sensu trzy razy mówić tego samego.”

Głos zabrał prezydent Józef NOWICKI, cytując: „Panie radny, żeby o tym mówić, to trzeba uwzględnić również fakt, że przetarg na tę nieruchomość i potem podpisanie aktu notarialnego jest związane z zapisaniem wymogów w określonym czasie wybudowania zakładu produkcyjnego pod karą, jeżeli tego nie wykona inwestor, więc nie ma obawy, że ktoś kupi działkę i będzie sobie spekulował w tym momencie, kiedy pojawi się koniunktura na tą działkę. Więc proszę, żeby Pan radny był uprzejmy spojrzeć na to w taki również sposób, że to nie jest tylko sprzedaż tej powierzchni, ale jest zapisany obowiązek, że w okresie 3 lat ma obowiązek wybudować zakład produkcyjny i jeśli tego nie zrobi, to

nieruchomość wraca do miasta i płaci karę. Więc to nie jest tak, że my tylko sprzedajemy powierzchnię za określoną cenę, bez żadnych innych obowiązków dla potencjalnego nabywcy.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję Panu prezydentowi. Ja się skłaniam też do poglądu Pana radnego Zawilskiego, że jednak intencją jest to, żeby wystartować. Zależy nam żeby coś się zadziało. Oby było tak, że pierwszy ten inwestor spowoduje, że będą kolejni, ale czy rzeczywiście możemy dzisiaj wybrzydząć w sytuacji, kiedy jest pierwszy zainteresowany. No to jest kwestia zawsze ryzyka, ale każdy musi sobie sam odpowiedzieć na to.”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Rozumiem tutaj pewne obawy Pana Michała Kotlarskiego, ale nie popieram ich, no w 99,9%, dlaczego? Dlatego, że jako Miasto powinniśmy już szukać inwestorów i dać im możliwość ewentualnie nawet oddania działek Miasta za darmo, jeżeli będzie taka deklaracja o wybudowaniu zakładów produkcyjnych, ewentualnie np. chociażby zakładów usługowych, które będą produkowały jakieś podzespoły, dlaczego? Dlatego, że znam wiele praktyk nie tylko z Polski, ale i zza granicy, gdzie chociażby powiem temat z NRD po zjednoczeniu z Republiką Federalną Niemiec. Ja to kiedyś mówiłem na sesji, kiedy zakład Mercedesa chciał się przenieść na Węgry, koło Brandenburgi, miasto użyczyło kilkanaście hektarów ziemi, gdzie powstał zakład, który produkuje podzespoły dla Mercedesa. Wybudowano wszystko praktycznie, teren oddano za darmo.

I powiem tak, taka jest tendencja można powiedzieć w całej Europie. Inwestor, który ma pieniądze idzie tam, gdzie są wybudowane drogi, gdzie jest wybudowana kanalizacja, gazociąg, energetyka itd., itp. On po prostu nie będzie inwestował w terenie dziewiczym i to jest właśnie ta podstawa w tej chwili. W tej chwili każde miasto, nawet w Polsce bije się o inwestora przedstawiając różnego rodzaju propozycje, jeżeli chodzi nie tylko o dojazd np. do głównych szlaków komunikacyjnych, ale również sprawa podatków, różnego rodzaju ulg itd. I właśnie na tym polega pozyskiwanie inwestorów. Chociażby nie daleko szukać Słupca, Września itd.

Ja tutaj rozumiem Michał Kotlarski w pewien sposób twoje obawy, ale z drugiej strony my, jako Miasto nie jesteśmy deweloperem, żeby szukać ewentualnie jakiś tam, po prostu no szukać pieniędzy. A drugą rzeczą, no też nie możemy inwestować w takie rzeczy, bo nie na tym polega rola samorządu. Dziękuję.”

Przewodniczący rady, cytując: „Proszę Państwa ja przypomnę tylko, że mamy te dwie uchwały od wielu lat dotyczące już potem ulg dla potencjalnego inwestora w zależności od nakładów, które poniesie, to jest jedna uchwała. A druga dotyczy liczby miejsc pracy, które stworzy, od tego zależy na ile lat jest zwolniony z podatku od nieruchomości.”

Głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „W Biuletynie Informacji Publicznej właściwie doczytałem to, co Pan przewodniczący powiedział. Do 10 lat zwolnienie z podatku od nieruchomości, także oferta jest bardzo atrakcyjna na te tereny.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dokładnie tak. Im więcej miejsc pracy, im większe nakłady, tak jak Pan radny powiedział do 10 lat zwolnienia. Dziękuję bardzo za tą informację, za potwierdzenie. Wszystkim Państwu dziękuję za udział w dyskusji, ważnej dla nas. I przejdźmy do głosowania nad projektami uchwał, każdą oddzielnie poddam pod głosowanie.

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekty uchwał oznaczone numerami druku 331 i 334 poddał pod głosowanie.

DRUK Nr 331

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Międzylesie.

Uchwała Nr 320 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 334

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Starówka.

Uchwała Nr 321 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie połączenia i podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Grójec (druk nr 332).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie połączenia i podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Grójec druk 332. Opinię do tego projektu przedstawi przewodniczący Tadeusz Wojdyński.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt dotyczący połączenia i podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Grójec opiniowała Komisja Infrastruktury i projekt uzyskał pozytywną opinię 10 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Przewodniczący rady, cytując: „Oczywiście potrzebujemy Szanowni Państwo nowych terenów mieszkaniowych, bo to jest tak, że podatków przybywa nam od naszych podatników, a więc zameldowanych w Koninie. Mogą pracować poza Koninem, ale jeśli są zameldowani w Koninie, to tu płacą podatki i w ten sposób zwiększają nasz budżet, stąd powinno nam zależeć, żeby te tereny mieszkaniowe w naszym mieście poszukiwać, pozyskiwać, starać uzbrajać i co najważniejsze komunikować. Bo nie ukrywam, że to według mnie w dyskusjach z tymi, którzy mieszkają albo wyprowadzają się z miasta poza miasto, tak naprawdę kuszeni

niższymi cenami nieruchomości. Natomiast ja zawsze im odpowiadam, zapytaj wójta swego, kiedy zbuduje ci drogę, bo obciążenie budowy drogi kilometra około 1 mln zł z okładem w budżecie miasta naszego nie jest problem z grubsza. Staramy się od lat, mamy tu wieloletni plan budowy dróg w mieście i staramy się sukcesywnie budować, bo tych dróg cały czas potrzeba dużo. Natomiast zupełnie inaczej wygląda sytuacja w przypadku gminy, kiedy jest budżet np. 20 mln zł, żeby chociaż, albo dużo mniej. Szansa na budowanie drogi kilkukilometrowej jest dużo mniejsza. Stąd chcąc budować naszą przewagę, konkurencję, atrakcyjność, żeby mieszkańcy nasi jednak budowali się, co prawda być może na mniejszych działkach, bo te są droższe w mieście, to jednak z gwarancją uzbrojenia i skomunikowania. Musimy mieć wszyscy, jako Rada świadomość tego, że po to właśnie te drogi osiedlowe budujemy, żeby zachęcać, bo to jednak działa na mieszkańców. Dobrze dojadę sobie nie po błotku, ale jednak asfaltem. To jest ta przewaga konkurencyjna. Stąd właśnie należy przyklasnąć tym inicjatywom jak ta na Grójcu, bo właśnie obszar między Grójecką a Jana Pawła II, no naprawdę i dalej w kierunku ronda już na Licheń jest duży, jest atrakcyjny i warto by udostępnić pod budownictwo mieszkaniowe.

Tak samo mi się marzy ten teren, który mamy vis-a-vis zwałek na Międzyzylesiu, po drugiej stronie ulicy Kleczewskiej, to jest znów teren, który jest przewidziany nie tylko pod działalność gospodarczą, ale również w znacznej części pod rozwój budownictwa mieszkaniowego. Warunek skomunikowanie tego terenu. To taki mój głos w dyskusji.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Praktycznie Pan przewodniczący powiedział to wszystko, co ja chciałem powiedzieć. Ale niemniej chciałbym jednak podkreślić i powiedzieć, że droga, która została przyjęta, tak jak Międzyzylesie w tej chwili, jest dla nas teraz największą częścią inwestycyjną i najlepszą naszą częścią inwestycyjną. Tak samo w tej chwili nie ma lepszych działek mieszkaniowych niż stanowią te w Grójcu. W Grójcu mamy o tyle dobrze, że jest tam do zrobienia tylko jedna droga, która jest w środku między Grójecką, a Jana Pawła II, która połączy już istniejące drogi. Natomiast całym problem jest scalanie, powykupywanie tych działek i powstaje naprawdę piękne osiedle mieszkaniowe na terenie miasta. I o tym kierunku należy pamiętać i go kontynuować.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 332 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie połączenia i podziału nieruchomości przeznaczonych pod budownictwo mieszkaniowe w obrębie Grójec.

Uchwała Nr 322 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie (druk nr 333).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie druk Nr 333. Opinię do tego projektu przedstawi przewodniczący Tadeusz Wojdyński.”

Przedstawiając opinię przewodniczący komisji Tadeusz WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały był rozpatrywany przez Komisję Finansów i Komisję Infrastruktury i został pozytywnie zaopiniowany 13 głosami „za”, a dotyczył jak nam oznajmił Pan kierownik T. Jakubek spraw porządkujących tematy.”

Przewodniczący rady, cytując: „Pan przewodniczący wspomniał, że to jest uchwała techniczna.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 333 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie w sprawie wniesienia wkładu niepieniężnego do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Koninie.

Uchwała Nr 323 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 108 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do składu Zespołu Koordynująco - Monitorującego (druk nr 329).

Przewodniczący rady, cytując: „Następny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 108 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do składu Zespołu Koordynująco – Monitorującego w domyśle Koniński Budżet Obywatelski druk nr 329.

Jest to uchwała techniczna, ponieważ zgodnie z uchwałą i decyzją Rady do tego zespołu delegujemy przedstawicieli klubów radnych. Mamy w Radzie Miasta trzy kluby radnych. W związku ze złożoną rezygnacją przedstawiciela klubu radnych SLD Tomasza Andrzeja Nowaka w związku z czym to miejsce brakujące wypada, żeby obsadzić przedstawicielem tegoż klubu, więc udzielię głosu Pani przewodniczącej Elżbiecie Streker-Dembińskiej.”

Głos zabrała radna Elżbieta Streker-Dembińska, cytując: „W imieniu klubu zgłaszam swoją własną kandydaturę. Nie wiem dlaczego KBO, który jest przecież emanacją potrzeb naszych mieszkańców i jedyną formułą, kiedy mogą zrealizować swoje własne pomysły, funkcjonowanie zespołu budzi wiele emocji, ponieważ jest to sprawa dość pracołłonna. Nie znam motywu, które kierowały kolegą Nowakiem, aby zrezygnować z pracy w tym zespole, ponieważ pozostali koledzy również są mocno zobligowani do udziału w różnych innych zespołach. Przewodniczący klubu bierze to na siebie.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za tą deklarację. Rzeczywiście zrezygnował najmłodszy członek klubu. Tak można śmiało powiedzieć, ale nie ma szansy go zapytać, ponieważ nie przybył na nasze obrady dzisiaj, być może dyplomatycznie. Dziękuję jeszcze raz Pani przewodniczącej za tą deklarację.

Jest zgłoszenie, Pani przewodnicząca wyraziła zgodę do pracy w zespole. Proponuję zapisać osobę, którą deleguje Rada w tekście uchwały, właśnie Panią Elżbietę Streker-Dembińską. Zapytam formalnie, czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia, bo czasami, ktoś z klubu zgłasza jeszcze inną propozycję? Ale nie ma.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 329 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 108 Rady Miasta Konina z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do składu Zespołu Koordynującego – Monitorującego.

Uchwała Nr 324 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady, cytując: „Przypominam Państwu Radnym o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego za 2015 rok. Termin złożenia oświadczenia wraz z kopią PIT to 30 kwietnia 2016 roku. Sesja majowa, co ważne, ponieważ gdybyśmy chcieli zrobić w ostatnią środę jest to tuż przed długim weekendem. Mam zgłoszenia, że niektórych osób nie będzie. Po konsultacji z prezydentem zaproponowałem 18 maja. Będzie krótsza sesja. Komisja rewizyjna pracuje nad dokumentami związanymi z absolutorium i to absolutorium odbylibyśmy w czerwcu. Ustawa nam pozwala na to, że do końca czerwca Rada powinna rozpatrzyć uchwałę absolutoryjną i tak też zakładam, że odbędziemy sesję czerwcową w ostatnią środę czerwca. Będzie dość czasu, żeby się przygotować do tego. A więc 18 maja, czyli tydzień wcześniej niż zwykle, a czerwiec już normalnie ostatnia środa miesiąca.

Kolejny komunikat wiąże się z uroczystościami, które przed nami. Za chwilę pierwszo i trzecio majowe uroczystości. 1 maja może kojarzy się różnie, ale między innymi ostatnio z wejściem Polski do Unii Europejskiej są wydarzenia w mieście, które się odbywają. Zawsze spotykamy się na obchodach kolejnej rocznicy Konstytucji 3 Maja. To właśnie w tym dniu 3 maja, to jest wtorek, odbywamy tutaj uroczyste spotkanie w sali sesyjnej, potem można uczestniczyć we mszy za ojczyznę w Kościele NMP o godz. 12:00. Do udziału w tych uroczystościach Państwa radnych zachęcam.

Przekazuję Państwu informację, iż przekazałem do pana prezydenta interpelacje Panów radnych Jarosława Sidora w sprawie KBO oraz Karola Skoczylasa w sprawie tramwaju wodnego Pocijewo 1. Te interpelacje do Pana prezydenta trafiły. Odpowiedzi jeszcze Państwo radni nie otrzymali, powrócimy do nich więc na sesji majowej będą mogli się Państwo do nich odnieść, ewentualnie będzie okazja do dyskusji. Ja po raz kolejny przypominam, iż zgodnie z § 22 ust. 6 Statutu Miasta Konina - wnioski i zapytania Radni formułują również pisemnie. Dla ułatwienia pracy oraz jak najbardziej kompletnej odpowiedzi dla Państwa zachęcam, by jednak przygotować wersję elektroniczną. Możemy je dosłownie słowo w słowo zredagować przesłać do Pana prezydenta a tym samym odpowiedź jest bardziej na temat dla Państwa bardziej satysfakcjonująca.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYŁAS, cytując: „Bardzo ubolewam, że nie udało się odpowiedzieć na tę interpelację już przed tą sesją. Natomiast rozumiem, że powrócimy do tej dyskusji na kolejnej sesji, w związku z tym nie będę dopytywał. Szkoda tylko, bo jestem przekonany, że pewnie jakieś pytania padną, ale to już nie ode mnie w tej sprawie i możliwe, że się powtórzą te pytania, które zawarłem w tej interpelacji.

Ostatnio miałem przyjemność spotkać się z Kierownikiem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji w Koninie i wiem, że rozmawiał z Panem Prezydentem Sławomirem Lorkiem na temat w sumie braku miejsc na parkingu przed urzędem. Chciałem się zapytać, czy coś w tym kierunku będzie zrobione, czy jest szansa, żeby ten pas zieleni, który jest w rogu zaraz przy przystanku, jest możliwość, żeby tam zagospodarować na parking? I czy te miejsca da się powiększyć?

Drugie pytanie mam odnośnie tego, że bardzo dużo osób zwraca się do mnie, że właśnie pod tym urzędem dostają mandaty ze Straży Miejskiej, więc chciałem się zapytać, ile tych mandatów na przestrzeni jakiegoś odcinka czasu 2015 roku, ile zostało tych mandatów wystawionych? W wyniku tego, że oczywiście nie ma miejsc i tam ludzie czasami parkują w miejscu niedozwolonym.

Kolejne pytanie dotyczy ustawy dekomunizacyjnej. Czy nasze miasto w tym kierunku będzie się przygotowywało, czy się przygotowuje? Wiadomo, że to się wiąże ze zmianą dowodów, gdyby doszło do takiej sytuacji, że zmieniamy nazwy ulicy wtedy dojdą dodatkowe koszty. Czy w tym kierunku się przygotowujemy? W taki sposób, żeby te koszty ograniczyć do minimum.

Kolejne pytanie odnośnie obrony terytorialnej na terenie powiatów. Wiemy, że niebawem w każdym powiecie ma powstać taka obrona terytorialna, czy też w związku z tą inicjatywą nasze miasto już zaczęło się przygotowywać? Czy ewentualnie będzie jakieś spotkanie i Pan prezydent dopiero wdroży procedury tej inicjatywy?

Mam jeszcze jedno pytanie w związku ze spotkaniem z Panem dyrektorem Pająkiem, które miało miejsce niedawno. Bardzo dobrym spotkaniem, na którym mogliśmy się dużo dowiedzieć o przyszłych inwestycjach i obecnie realizowanych inwestycjach. Chciałbym się zapytać, bo tam padła przez Pana dyrektora informacja o odszkodowaniach związanych z jakimiś wypadkami, związanymi właśnie z tymi inwestycjami drogowymi czy tam złym stanem dróg. W jakim procencie, w jakich ilościach wypłaciliśmy odszkodowania? Czy to jest duża liczba odszkodowań mieszkańców miasta jak i również przyjezdnych, którzy w wyniku różnego rodzaju przypadku dostały uszczerbku na zdrowiu? Jaka to jest liczba i jakie pieniądze zostały wypłacone?”

Głos zabrał radny Witold NOWAK, cytując: „Chciałbym rozpocząć od podziękowań, dziękuję Panu prezydentowi Sławomirowi Lorkowi za przygotowanie informacji, o którą prosiłem na komisji dotyczącej uczniów, średniej liczby uczniów w klasach naszych szkół. Dziękuję także Panu prezydentowi Sebastianowi Łukaszewskiemu za podjęcie tematu, który prosiłem w naszej rozmowie w urzędzie.

Chciałbym poprosić tu o zdjęcia, Pani Magdo, jeśli to jest możliwe. Zdjęcia stanowią załącznik do protokołu. Rozmawialiśmy dzisiaj o ścieżkach rowerowych, sporo jeżdżę na rowerze i przyznam Państwu, że rzeczywiście wygląda to coraz lepiej, a mając nadzieję na realizację projektu OSI wierzę, że w ogóle uda się to miasto połączyć. Czasami to nie tylko zależy od tego czy my zrealizujemy jakąś inwestycję, czy nie zrealizujemy. Czasami to też zależy od tego czy wsłuchamy się w głos rowerzystów, nie tylko rowerzystów, rolkarzy tych, którzy poruszają się po tych ścieżkach pieszo - rowerowych, bo nie są to drogi rowerowe jak mnie tu wyedukował Pan radny Piotr Korytkowski ostatnio na komisji, więc mówię o tych pieszo- rowerowych. To jest ten fragment chodnika, który udało się poprawić i właściwie dokończyć do ulicy Hurtowej, za co bardzo serdecznie dziękuję. Proszę o zdjęcie kolejne tam gdzie jest cała ta ścieżka pokazana. To jest z drugiej strony jakby obrócić się o 180 °, to są te dwa zdjęcia. I dzisiaj mamy taką sytuację, że zaczynając od ulicy, właściwie od granic miasta

przy ulicy Poznańskiej, drogą rowerową czy ścieżką rowerową możemy dojechać właściwie do ulicy Hurtowej, udało się ten kawałek poprawić. Zostaje jeszcze niewielki fragment, nie udało mi się tego zdjęcia przerzucić, naprzeciwko marketu Piotr i Paweł, wzdłuż ulicy. Dlaczego o tym mówię, bo rzeczywiście brakuje już teraz chyba 50 m, żeby ci wszyscy, którzy od Poznańskiej z całego Chorzonia jeżdżą, mogli dotrzeć do centrum miasta w sposób bezpieczny. To są takie rzeczy, o których też mówię, dlatego, że czasami to wymaga naprawdę niewielkich inwestycji i bardzo też proszę o to, by przy planowaniu inwestycji, czy przy wyrażaniu zgody na inwestycje, bo nie zawsze tutaj inwestorem jest Miasto, zwracać uwagę także na to, gdzie my możemy poprawić pewne rzeczy, żeby ułatwić rowerzystom, rolkarzom, ludziom poruszającym się na hulajnogach i innym, ale także chodzącym pieszo i jeżdżącym na wózkach dla osób niepełnosprawnych. Czasami to jest kwestia krawężnika, a czasami jakiejś dziury, braku przejazdu. To jest niewiele, ja już nie chcę o każdym fragmencie mówić. Apeluję, gdyby się udało ten fragment, czy w tym roku, czy w przyszłym zaplanować, no w przyszłym to myślę, że się uda. Nie wiem może 60 m zostało do tego, byśmy mieli jeden z najdłuższych odcinków zrobiony. I tu prosiłem też Pana prezydenta i mówię o tym, wczoraj też ta dyskusja wywiązała się na Radzie Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Zatorze, gdyby się udało, no jednak wzdłuż tych dróg rowerowych ustawić ławki, ustawić kosze. Czasami jest tak, ja widzę szczególnie i podkreślę, nie na każdym odcinku, bo widzimy dzieci, które poruszają się na rolkach np. koło skrzyżowania z ulicą Makową, gdzieś tam wyżej na Chorzniu i tam rzeczywiście tych dzieci jest więcej i one spotykają się, zatrzymują się na tych rolkach, chciałyby usiąść rzeczywiście i nie przeszkadzać tym, którzy się poruszają. Warto pomyśleć o kilku ławkach. Podobnie jest na drodze pieszo - rowerowej, która mam nadzieję zostanie też wymalowana wokół czy wzdłuż ulicy Paderewskiego, mówię o poziomym oznakowaniu. I też, jeśli jest taka możliwość spółdzielnia tutaj deklaruje współpracę, bo wczoraj tak Pan prezes spółdzielni wyraził, że może nawet swoje ławki dać, jeśli jest taka możliwość. Rozmawiamy, współpracujemy, żeby ten komfort dla rowerzystów, dla tych rolkarzy był jak największy, a nie było utrudnień. Poproszę dalej o zdjęcia. To jest centrum miasta, to są Aleje 1 Maja, chodnik pokryty już właściwie trawą, nie udało mi się pokazać już drugiego zdjęcia, zarośniętego przystanku mchem. To jest centrum miasta drodzy Państwo, my tu nie widzimy nawet gdzie jest krawężnik, gdzie jest trawa. Teraz widziałem, że pojawiają się służby interwencyjne. Wydaje mi się, że jest taki moment, że powinniśmy też spojrzeć na tą zielenią, jak ona wygląda.

I jeszcze ulica Chopina, poproszę to zdjęcie. To chyba była inwestycja nie wiem czy MPEC-u czy PWiK-u, czy była to jakaś inwestycja może Zarządu Dróg Miejskich, coś więcej w tym temacie. Tak wyglądają trawniki wzdłuż drogi i to samo się dzieje przy skrzyżowaniu Kleczewskiej z Alejami 1 Maja, tam też była inwestycja, też warto pomyśleć, żeby odtworzyć tę trawę tak jak ona wyglądała. To nie są stare zdjęcia, to są nowe zdjęcia, tam nie ma trawy, pomyślmy o tym, żeby to miasto wyglądało jeszcze bardziej estetycznie. To z tych rzeczy bardziej porządkowych, przepraszam nazbierało ich się trochę.

Chciałem zapytać, czy jest też możliwość, bo wiem, że pojawiały się też takie głosy usunięcia zakazu skrętu w lewo z wyjazdu z ulicy Broniewskiego przy Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika, bo, dzisiaj oto zakazując tego skrętu, mamy taką sytuację, że kierowcy skręcają w prawo po czym zawracają w lewo nie wjeżdżając w ulicę Traugutta, co powoduje jeszcze większe korki i jeszcze większe utrudnienie. Ja wiem, że tam jest przejście dla pieszych, ale to tym bardziej mam wrażenie, że usunięcie tego zakazu jednak pomoże trochę, a nie przeszkodzi, bo jest tam jeszcze większy bałagan. Wiem, że miało to być jakiś czas temu zrobione, ale być może zostało gdzieś pominięte. Proszę o jeszcze raz rozważenie tego.

No i wracam wciąż do ulicy Chopina. Na jakim etapie jest ta koncepcja? Przypomnę ponad 1000 głosów mieszkańców zebranych. Jak z przejściami dla pieszych? Jak z tą koncepcją, tu pytam Pana dyrektora Zarządu Dróg Miejskich. Kiedy się to wreszcie urodzi, bo naprawdę widzę jakieś łatanie teraz dziury są na ulicy, na chodniku, ale rzeczywiście tu trzeba podejść kompleksowo. Nawet się zastanawiałem czy łatanie tych dziur po prawej

stronie jest teraz zasadne, bo być może cały będzie remont tej ulicy. Bardzo proszę o informację na ten temat.

Kolejna rzecz to jest ustawa krajobrazowa. To kiedyś radny Krystian Majewski pytał o to i Pan prezydent opowiadał, że powołany jest jakiś zespół, który ma się tym zająć. Z niepokojem przyglądam się coraz to nowym bilbordom zasłaniającym różne miejsca w Koninie. Chciałbym zapytać, czy faktycznie jest taki zespół? Kto wchodzi w jego skład? Jakie są efekty jego pracy? Czy my możemy dowiedzieć się w końcu, bo już chyba dobre z pół roku minęło od tamtego zapytania Pana radnego Krystiana Majewskiego. Jaki jest efekt? Czy ktoś w ogóle o tym myśli?

I ostatnia rzecz to są targi Real Expo. Rozmawialiśmy dzisiaj o inwestorach, o różnych pomysłach na to, żeby ich tu przyciągać. Otworzyłem sobie stronę Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego wyniki naboru na targi Expo Real 2016. Chciałem zapytać, czy myślimy aplikowali o to, by znaleźć się na tych targach, największych przypomnę na świecie. Jest miasto Poznań, gmina Pleszew, Zrzeszenie A2 Wielkopolska, gmina Śrem, gmina Września, Chodzież, Suchy Las, chciałem zapytać czy my sami bądź przez Konińską Izbę Gospodarczą aplikowaliśmy w tym działaniu, przypomnę to było działanie 1.4. Internacjonalizacja Gospodarki Regionalnej, promocja gospodarcza regionu, projekt pozakonkursowy Gospodarna Wielkopolska.”

Głos zabrał radny Wiesław WANJAS, cytując: „Ja mam dzisiaj jeden wniosek, ale wniosek, o którym już kiedyś mówiłem, nie będę mówił ile miesięcy temu, powracam do niego. Bardzo proszę w imieniu dzieci przede wszystkim, ale również i mieszkańców bloku przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego 7, 9, 11, 13 aby wykonać ogrodzenie istniejącego placu zabaw w szczycie bloku 7 od strony amfiteatru. Dlaczego? Ten plac jest zbudowany dość dawno, ale nadal on spełnia swoje warunki zabawy, ma tylko jedną uciążliwość. Uciążliwością jest to, że jest nieogrodzony i każda wymiana piasku kończy się tym, że za chwilę piaski puszczane samodzielnie, czy koty robią to, że rodzice tych dzieci nie chcą już prowadzić. Albo się zdecydujemy, żeby zlikwidować ten plac zabaw, co by było naprawdę złym pociągnięciem, bo to są cztery bloki 10-cio piętrowe. A wystarczy go ogrodzić i unikniemy tego, bo inaczej ponosimy koszty z ciągłą wymianą piasku.”

Głos zabrał radny Michał KOTLARSKI, cytując: „Ja mam parę wniosków. Pierwszy to chciałem dopytać, co z kontrolą punktów hazardowych. Mówię tutaj o tych punktach, które się namnożyły w ostatnim czasie. Ja trzy miesiące temu pytałem o to i otrzymałem wiadomość, że punkty będą kontrolowane i efekt jest taki Panie prezydencie, że w samym centrum Konina przy wyjściu z tunelu od strony Zatorza w ciągu dwóch miesięcy pojawiło się sześć punktów w komercyjnych lokalach są tam punkty hazardowe. Ja dostaję po prostu drgawek jak to widzę, bo mówi się w kontekście Trybunału Konstytucyjnego, że chcemy żyć w państwie prawa i to wszystkich tak obrusza, a na każdym kroku, co 100 metrów jest przykład jawnego łamania prawa i nikt na to nie reaguje. To jest po prostu skandaliczne. Chciałbym, żeby po prostu był zrobiony z tym porządek.

Druga sprawa, chciałem poprosić, to jest taka drobnostka mianowicie odnośnie transmisji obrad Rady Miasta w tej formie audio, żeby ona też była dostępna na urządzeniach mobilnych, mówię o telefonach, tabletach. W obecnej sytuacji to nie działa, można to tylko robić za pośrednictwem komputera. Także chciałem poprosić, żeby to było załatwione.

Kolejny wniosek, chciałem poprosić o taki doraźny remont tego chodnika od strony Sonaty, tutaj gdzie ma powstać krzyż, dokładnie asfalt jest dziurawy jak szwajcarski ser. Tam mieszkańcy szczególnie na to się uskarżają w okresie zimowym, a teraz jest dobra okazja żeby to zrobić.

Chciałbym również poprosić, jeśli byłaby taka możliwość przy jeziorze Zatorze jak jest zejście na dół, przy samym jeziorze jest już bardzo ładnie zrobiona kostka brukowa. I ona się kończy tuż przed pomostem, jak się schodzi z Galerii nad Jeziorem na dół i tak, żeby te 30 metrów były dokończone. Żeby po prostu nie trzeba było chodzić w błocie i tam też akurat na tym odcinku nie ma oświetlenia. Także serdecznie bym o to prosił, jeżeli byłaby taka możliwość to byłbym bardzo zobowiązany. Również warto się pochylić, nad jakością tej kostki brukowej, bo tam rosną drzewa na zboczu przy jeziorze i korzenie powodują, że ta kostka się wypiętrza.

Chciałbym się dowiedzieć, bo w trakcie uchwalania budżetu Pan prezydent przychylił się do części wniosków radnych argumentując je, że będą wykonane z rozliczenia budżetu i między innymi był tam mój projekt audioprzewodnika i chciałem poprosić Pana prezydenta żebyśmy dostali takie sprawozdanie, które będą zrealizowane z tych wniosków, czy wszystkie, czy któreś zostały wykreślone.

Kwestia paru pytań odnośnie tramwaju wodnego. A mianowicie chciałem się dowiedzieć, czy był robiony biznesplan przed pomysłem na budowę tramwaju wodnego? Czy było zamówienie na produkcję ze strony miasta, a jeśli było to poproszę o umowę i zlecenie na realizację. Ponieważ tu są pewne niejasności, bo najpierw była mowa, że Miasto zakupi, a teraz jest zmiana tego na dzierżawę. Także pytanie, czy to jest na podstawie umowy, czy to jest własna inicjatywa PKS-u? Chciałbym się również dowiedzieć, dlaczego ta cena tramwaju wzrosła do 370 tys. zł od pierwotnej 150 tys. zł?

I jeszcze ostatnia rzecz, taka też doraźna, jeśli byłaby możliwość to prosiłbym o remont chodnika i oświetlenia na ulicy Szymanowskiego. Jeśli się znalazły na to pieniądze to jest kwestia poszerzenia tego chodnika o dodatkowy metr, bo tam jest taki mały slalom. Na środku stoją latarnie, chodnik jest dość wąski, więc ani niepełnosprawni, ani matki z dziećmi nie mogą tamtędy przejechać. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny Sebastian GÓRECKI, cytując: „Prosiłbym o wykaz gruntów sprzedanych przez Miasto na kwotę 30 mln, chodzi mi o stan mienia komunalnego w stosunku do 2014-2015 roku. W jakiej formie były ewentualnie sprzedawane, czy były przekazane?”

Drugi problem to jest problem mieszkańców, którzy mają tereny przy ulicy Solnej w Koninie. To jest ściśle centrum naszego miasta. Chcieliby te tereny zagospodarować, sprzedać pod budownictwo mieszkaniowe. Czy nie moglibyśmy zastanowić się, czy jest możliwość skomunikowania tych terenów, porozmawiania z właścicielami, bo tutaj mamy ulicę Grójecką, która jest od ścisłego centrum daleko, a ulica Solna to ścisły rynek, że tak powiem? I to jest tak naprawdę pytanie od mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny Krystian MAJEWSKI, cytując: „Na początku miałem zapytać o tę ustawę dekomunizacyjną, ale kolega Karol Skoczylas mnie uprzedził. Tylko, że mam trochę inne pytanie nie dotyczące kosztów, bo ich nie będzie, bo ustawa zakłada, że nie trzeba będzie zmieniać nazw ulic, te dokumenty same wygasną, więc to pytanie trochę niezasadne było. A ja mam pytanie dotyczące przygotowania się do szeregu zmian ulic, czyli przygotowania się do szerokich konsultacji społecznych tak, żeby wykorzystać tę okazję na poszerzenie wiedzy historycznej mieszkańców Konina na temat swojego miasta i żeby wokół tego tematu starać się zbudować pewną wspólnotę. Myślę, że szereg konsultacji społecznych to jest jednak rzecz, którą trzeba szczegółowo zaplanować, bo to dobra okazja do tworzenia wspólnoty, żeby mieszkańców połączyć pewnymi tematami a nie dzielić. Ostatnio mamy szczęście do dzielenia mieszkańców niektórymi tematami.

Druga sprawa raczej podpada pod interpelację aczkolwiek zadam ją teraz i napiszę w formie pisemnej dotycząca kierunków rozwoju zieleni w naszym mieście, bo ten temat powraca, co jakiś czas w zapytaniach radnych. Ja przejrzałem z całej Polski dane dotyczące

zieleni i wychodzi na to, że Konin dosyć ubogo wypada na tle innych miast, bo to jest 2,3%. Dla porównania przemysłowe Katowice to jest około 7 %, więc myślę, że jest potencjał rozwoju przestrzeni zielonych w naszym mieście, ale też rewitalizacji tych terenów, o których mówił Pan radny Witold Nowak, tych ulicznych, osiedlowych. Ale to też trzeba by było zorganizować w ramach pewnych konsultacji społecznych, żeby to mieszkańcy wskazali jak sobie wyobrażają przestrzeń zieloną w naszym mieście, żebyśmy tego nie zakładali apriorycznie z góry, że my musimy coś zrobić. Chciałbym zachęcić nas do takiej dyskusji dotyczącej przyszłości zieleni w naszym mieście, która nie musi na razie generować żadnych kosztów, ale potrzebna nam jest jakaś wizja, bo ja tej wizji w dokumentach miasta nie znalazłem, a wiadomo, że komfort mieszkańców w momencie, gdy są tereny zielone i się rozwijają się zwiększa. Mamy taki problem, że mieszkańcy z naszego miasta uciekają, ponieważ mamy problem z pracą, więc myślę, że musimy szukać takich sposobów na zatrzymanie mieszkańców Konina, żeby zatrzymać nie tylko z powodu pracy. Żeby Konin był coraz bardziej przyjaznym miastem, żeby dobrze się w nim żyło, a tereny zielone bardzo na to wpływają i to wyniki wszystkich badań na to wskazują. Ja to jeszcze prześlę szczegółowo w formie pisemnej.”

Głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ, cytując: „Na ostatniej sesji dużo rozmawialiśmy na temat monitoringu w mieście i co tutaj zauważyłem. Kamera na ulicy Mickiewicza – Westerplatte – Plac Zamkowy – zupełnie nieskuteczna, punkt jest bardzo newralgiczny. Trzeba będzie obciąć wszystkie gałęzie, które ją zasłaniają, bo tam nic nie widać. Róg Plac Zamkowy – Mickiewicza – Westerplatte. Ona jest na budynku, który kupił teraz Pan Wasilewski chyba. I ona całkowicie wychodzi na drzewo. Nic więcej nie widać. Ostatnio były włamania do budynku obok i nic nie było widać. Prosiłbym tam to poprawić.

Drugie moje pytanie, czy były prowadzone rozmowy odnośnie zakupu działki przyległej do Przedszkola nr 1 przy ul. Staszica lub w jakiejś formie, rozmowy odnośnie zakupu czy zamiany z właścicielem? Ponieważ ta działka stoi tam pusta i w przyszłości może być Miastu potrzebna.

I jeszcze jedno pytanie - Wydział Komunikacji - lata 70, jeżeli chodzi o poczekalnię. Prosi się o jakiś remont Panie prezydencie.

Pytanie do Pana Prezesa PKS-u – jaka wartość została przyjęta tramwaju wodnego do amortyzacji i na jaki okres?”

Głos zabrał radny Jarosław SIDOR, cytując: „Ja nie będę poruszał nowych tematów, zajmę się tymi, które do dnia dzisiejszego nie zostały zrealizowane. I będę o nich konsekwentnie przypominał.

Chciałbym się dowiedzieć, czy powstała komisja, o którą wnioskowałem, jeżeli chodzi o kontrolę gruntów, z zajętości gruntów na terenie miasta Konina? Gdyż takie sytuacje występują.

Druga rzecz, odpowiedź z grudnia. Czy zostało już sprecyzowane porozumienie pomiędzy Miastem a właścicielami gruntów, na których planowane są drogi pod przyszłe inwestycje? Takie porozumienie miało powstać, było to też w porozumieniu z PWiKiem.

Kolejna rzecz, sprawa sprzed roku, konkretnie z maja. Po byłej sieci ciepłowniczej do kombinatu rolniczego na Wieruszewie dostałem taką odpowiedź 2 lutego: „w związku z powyższym do czasu jego zakończenia nie mogą się toczyć żadne działania zmierzające do likwidacji ciepłociągu” i tutaj chodzi o jakąś rozprawę w sądzie, która miała miejsce 23 marca 2016 roku. Chciałbym się dowiedzieć, co się w tym temacie dzieje ze strony Miasta, z uwagi na to, że w jednym piśmie nawet wiem, iż Miasto ma wystosować dopiero do Agencji Nieruchomości Rolnej, wniosek o złożenie należnej opłaty za zajęcie pasa drogowego, podejrzewam, że Agencja takiej opłaty po prostu nigdy nie wносиła. Mnie i mieszkańców interesuje przede wszystkim likwidacja tej sieci ciepłowniczej - starej.

Kolejna rzecz Panie prezydencie. Na początku, koniec stycznia złożyłem wniosek, który dotyczyłby kontroli wszystkich ulic, placów zabaw, wszelkiego rodzaju infrastruktury, która by była wykonywana, a na którą jest gwarancja udzielona przez firmy, które dane inwestycje wykonywały. Złożyłem wniosek o kontrolę ul. Przemysłowej, która była wykonywana w 2011 roku, ja w ciągu tego czasu, w ciągu tych kilku lat napisałem wiele pism, gdzie wiele rzeczy się już tam rozwalalo, m.in. te studzienki kanalizacyjne i powiem tak Panie prezydencie, nieraz mówię, że powie Pan, że może jestem nieprzyjemnym ale staram się być rzetelny, dlaczego? „Informuję również – to jest odpowiedź – informuję również, że studzienki kanalizacyjne zostały wymienione przez inwestora w ramach gwarancji, ponadto kilka studzienek zostało zlikwidowanych. Te naprawy także zostaną objęte kontrolą.” Zgadzam się - 9 studzienek zostało zlikwidowanych, ale Panie prezydencie od 19 stycznia tego roku sprawę tę osobiście zgłaszałem do Pana prezydenta e-mailowo, do ZDM-u itd, jest problem z jedną studzienką na ul. Matejki na wysokości ul. Matejki – pierwszy budynek na ul. Przemysłowej za przystankiem. Chciałem się dowiedzieć, czy w ogóle taka kontrola się odbyła, chciałem się dowiedzieć, co jest z pasem drogowym, który był zrobiony z tak zwanego zaczynu cementowego, który praktycznie po pół roku zaczął się sypać, gdzie jest pełno pęknięć, no nie mam żadnej odpowiedzi naprawę, jeżeli ja czytam takie odpowiedzi, że takie kontrole się Panie prezydencie odbywają, to pragnę przypomnieć, byłem kiedyś na kontroli na ul. Harcerskiej, odbierałem to z inspektorem. Inspektora zaskakiwałem w wielu sytuacjach, ostatnio miałem możliwość spotkania na innej budowie.

Kolejna sprawa przesałem e-mailowo Panu prezydentowi, jak również Panu prezydentowi Łukaszewskiemu sprawę ul. Malczewskiego – zaniżenia. Zaniżenia no i po prostu dużej kałuży - mieszkańcy proszą o załatwienie tej sprawy od 5 lat, podpisywał się Pan prezydent Łukaszewski, nie wiem czy Pan prezydent Łukaszewski wie gdzie ja pracuję, ale cały czas w tych pismach jest wymieniany PWiK. Panie Prezydencie, ja mogę Panu powiedzieć, że zanim te e-maile wysłałem to ja to wszystko sprawdziłem wcześniej. PWiK również zrobił kontrolę kanalizacji sanitarnej, oprócz tego przeczyścił, zrobił kontrolę kanalizacji deszczowej. To nie jest sprawa po stronie PWiK-u, ta droga jest zaniżona w stosunku do studni od wielu, wielu lat. To jest bardzo prosty temat do załatwienia, trzeba tylko chcieć. Na zdjęciach, które Panu wysłałem jest wskazana studnia kanalizacji deszczowej to jest tylko wyprofilowanie odpowiednio łuku i odprowadzenie wód deszczowych do kanalizacji deszczowej. Naprawę dwa miesiące pisania pism, to wszystko jest niewarte nawet tej roboty, przepraszam, że tak mówię, to jest tylko spychadełko – cały czas powtarzam.

Kolejna rzecz tam z ul. Malczewskiego związane są dwie drobne sprawy, które można załatwić od ręki, a mieszkańcy zabiegają od kilku lat.

Kolejna rzecz - temat, który ciągnie się od 2010 roku. Bezpośrednio do Pana Nowickiego się zwracam, mimo że przy odpowiedziach są podpisy i pieczętki Pana prezydenta S. Łukaszewskiego. Sprawa niedokończonego chodnika na ul. Makowskiego. Co się okazuje? Dostaję odpowiedź 15 marca 2016 roku i ja ją zacytuje: „Jednocześnie informuję, że potwierdzona została zajętość gruntu miejskiego przez właściciela działki – obr. Niesłusz – po jej wschodniej stronie o szerokości od pół do półtora metra. Zajętość ta nie dotyczy jednak pasa drogowego ul. Chełmońskiego. Dla właściciela tej nieruchomości zostało wystosowane żądanie cofnięcia ogrodzenia. 4 kwietnia dostaję odpowiedź, iż „w odniesieniu do nieruchomości miejskiej i ewidencji gruntów, itd. uprzejmie informujemy, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie zezwala na podział tego gruntu i jednocześnie jest tutaj podane, iż jednak po dokładnej analizie mieszkaniac ten nie przywłaszczył sobie kilkadziesiąt jak nie kilkaset metrów kwadratowych gruntu. Panie prezydencie, nie wiem, dostaję dwie sprzeczne odpowiedzi, temat chodnika nie jest zakończony, prosty temat do budowy chodnika, jeżeli chodzi od strony ulicy Chełmońskiego, to jest tylko sprawa Panie prezydencie, pojechać i porozmawiać, nie trzeba mi, nie trzeba ludziom wysyłać sterty pism, tylko po prostu jechać, usiąść jak człowiek z człowiekiem porozmawiać, żeby tę sprawę załatwić. 6 listopada 2012 roku – ta sama sprawa. „W odpowiedzi na zgłoszony przez Pana

podczas XXVII sesji Rady Miasta Konina w dniu 24 października 2012 roku wniosek, informuję, że w celu dokończenia budowy chodnika na ul. Makowskiego, Wydział Gospodarki Nieruchomościami uruchomi procedury podziału geodezyjnego i wykupu terenu od właścicieli”, w sumie to jest od właściciela nieruchomości. Panie prezydencie 3,5 roku i nic w tym kierunku nie zostało zrobione. To, o czym mówię, jestem winien mojemu ojcu, bo ojca mieszkańcy atakują. Powiem więcej, temat ul. Makowskiego, nie wiem, czy jest tutaj prezydent Sybis, znany jest od dawna. Ulicę tę nawet zwężono z 6 metrów do 5,20, aby wszystkie sprawy te pozafatwiać. Naprawdę dziękuję, mam nadzieję, że ja do tych spraw Panie prezydencie nie będę wracał, jeżeli trzeba będzie to za miesiąc.”

Głos zabrał radny Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie prezydencie wydaliśmy sporą kwotę pieniędzy na modernizację i odnowienie mostu Marszałka Piłsudskiego. Myślę, że osiągnęliśmy duży efekt, no na pewno i techniczny, i wizualnym w tak ważnym miejscu jakim jest Most Piłsudskiego w ramach tej odbudowy wykonano między innymi na dość długim odcinku wymianę słupów oświetleniowych. Chyba z miesiąc temu zauważyłem, że na ulicy Warszawskiej spółka oświetlenie uliczne rozpoczęła proces wymiany słupów i cieszyłem się, że wreszcie to miejsce, że ta ulica, która jest tak ważna dla Konina zostanie uporządkowana. No niestety nie wiedzieć dlaczego wymieniono parę słupów, a te, co pozostawiono, to wyglądają tak jak w starym lesie, każdy patrzy w inną stronę. Aspekt wizualny to jest jedna rzecz, druga już nie wspomnę techniczna, one pamiętają króla Ćwieczka. Efekty ekonomiczne, elektryczne one po prostu urągają wszelkim normom. Proszę Panie prezydencie, by wpłynąć na spółkę oświetlenie uliczne, żeby dokończono wymianę pozostałych tych krzywych słupów i niech ta ulica Warszawska będzie naszą wizytówką. A myślę, że każdy się zgodzi, że taką powinna być. Tak jak wjeżdżamy od strony zachodniej przez Chorzeń ulica Poznańska jest takim przykładem. To jest jeden element myślę bardzo ważny.

Panie prezydencie na jesień tamtego roku były zapewnienia Wydziału Drogownictwa, że zostanie naprawiona ulica Janowska. Niestety ani na jesień ani do tej pory nakładka asfaltowa jest w rozkładzie. Prosiłbym o rozpoczęcie naprawy ulicy Janowskiej i odbicia w kierunku na Rębowo.”

Głos zabrała radna Anna KURZAWA, cytując: „Panie prezydencie chciałam poruszyć temat honorowych dawców krwi i ich bezpłatnych przejazdów w naszych liniach MZK. Chciałam złożyć wniosek o zmianę uchwały nr 429 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenie uprawnień do bezpłatnych ulgowych przejazdów. W § 2 do korzystania z przejazdów bezpłatnych, ulga 100 % na wszystkich liniach MZK w Koninie uprawnieni są honorowi dawcy krwi, którzy oddali 25 litrów krwi. I tutaj mój wniosek dotyczy tegoż paragrafu, że zamiast 25 litrów krwi umieścić 15 litrów krwi oddane przez kobiety i 18 litrów dla mężczyzn. Bądź druga możliwość zasłużeni honorowi dawcy krwi I stopnia. Zgodnie z przepisami zasłużony honorowy dawca krwi I stopnia to kobieta, która odda, co najmniej 15 litrów krwi, mężczyzna, który odda, co najmniej 18 litrów. Takie przepisy, które chcę wprowadzić stosuje się w Kaliszu, w Poznaniu, w Warszawie, we Wrocławiu jest podział na mężczyzn i kobiety. U nas niestety nie ma takiego podziału. Istnieje tylko zapis, że w postaci 25 litrów jest troszeczkę niesprawiedliwe. U mężczyzn krew może być pobierana nie częściej niż 6 razy w roku, natomiast u kobiet nie częściej niż 4 razy w roku. Dlaczego podejmuję ten temat? Ponieważ moim celem jest zachęcenie osób do oddawania krwi, gdyż oddając krew darujesz życie. Proszę o pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku.”

Przewodniczący rady, cytując: „Ja Pani radnej odpowiem. Ja w tej sprawie złożyłem dzisiaj inicjatywę uchwałodawczą. Szczegółowo, dość dokładnie. Tak, dokładnie tak, ale rozumiem, że zainteresowani docierają, ale to dobrze. To świadczy, że zbudujemy w tym momencie porozumienie w tej sprawie. Ja się cieszę, że też Pani radna tak odczuwa.”

Głos zabrał radny Zenon CHOJNACKI, cytując: „Kolejny przykład porozumienia ponad podziałami i bardzo dobrze.”

Głos zabrał radny Karol SKOCZYŁAS, cytując: „Ostatnie pytanie do Pana prezydenta. Panie prezydencie czy prawdą jest, że nasze Miasto chce sfinansować windę na ulicy Poznańskiej na punkt widokowy w pewnym budynku? Dochodzą takie słuchy, takie informacje.”

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Prezydent Miasta Pan Józef NOWICKI udzielając odpowiedzi powiedział, cytując: „Na wszystkie pytania dotyczące parkingów i ulic poproszę, żeby Pan Przewodniczący udzielił głosu Dyrektorowi Zarządu Dróg Miejskich, ale to za chwilę.

Natomiast, jeśli chodzi o pytanie Pana radnego Karola Skoczylasa, które dotyczy ewentualnych naszych przygotowań do ustawy dekomunizacyjnej i tej obronie terytorialnej, byłoby trudno cokolwiek czynić nie znając, jakie będą ostatecznie regulacje ustawowe. Proponuję, żebyśmy spokojnie poczekali na to, aż będą ustawy i wtedy zobaczymy jak te stany faktyczne, które są w naszym mieście można porównać z tymi wymogami, które będą zapisane w ustawie. My dzisiaj tak naprawdę i Pan radny też tego do końca nie wie. Co do odszkodowań wypowie się także Pan dyrektor Zarządu Dróg Miejskich.

Pana radnego Witolda Nowaka zapewniam, że zakaz tego skrętu w lewo z ulicy Broniewskiego nie ma politycznego charakteru, jest to problem związany z inżynierią ruchu i tutaj będziemy mogli odnieść się do tego po zasięgnięciu opinii Policji, która ma w tym względzie decydujące zdanie.

Odnośnie ulicy Chopina Pan dyrektor ma pewne dobre wiadomości, za chwilę jak sądzę je przedstawi.

Odnośnie do ustawy krajobrazowej, ta komisja jest powołana, natomiast wiemy, że sprawa jest w Trybunale Konstytucyjnym i nie wiemy, jakie będą ostateczne losy ustawy i jakie będą z tego wynikały uprawnienia, albo ich brak do działania.

Na pozostałe pytania odpowiemy Panie radny na piśmie.

Pan radny Wiesław Wanjas, co do ogrodzenia placu zabaw, myślę, że to na roboczo podejmiemy sprawę.

Nie mamy jasności, tu zwracam się do Pana radnego Michała Kotlarskiego, co do punktów hazardowych, ale wedle mojej wiedzy, proszę to na razie przyjąć jako taką doraźną informację, sprawdzimy to, Straż Miejska nie ma żadnych uprawnień co do tego, by kontrolować te punkty i trudno dzisiaj powiedzieć, czy one są zgodne z prawem, czy też nie, czy jest to naruszenie prawa, czy nie ma naruszenia prawa. Ale szczegółowo to przeanalizujemy i na piśmie Panu radnemu odpowiem na to pytanie.

Jeżeli chodzi o dostępność sprawozdania z obrad sesji, po wakacjach będzie możliwe także przez mobilne nośniki będzie można odbierać nasze obrady.

Chodnik, 4 lampy, parking i usunięcie masztów, które są jeszcze pozostałością przed budynkiem na ulicy Chopina, te prace zostaną wykonane przez Pana dyrektora Zarządu Dróg Miejskich. Jeżeli chodzi o lampy, już zostało to wykonane, w porozumieniu ze wspólnotą

mieszkańców, natomiast parking i chodnik wykonane zostaną w późniejszym terminie, ale niezbyt odległym.

Odnosnie do tramwaju wodnego, poproszę żeby wypowiedział się Pan prezydent Lorek ma 1 metr 93 cm wzrostu, najbardziej niezatapialny, więc nadaje się do tego, żeby zajmować się sprawami wodnymi. Jest również jak sądzę Pan dyrektor MOSiRu, który może powiedzieć o aktualnym stanie tej sprawy. Ja tylko potwierdzam, że nastąpiła moją decyzją zmiana, nie będzie kompensaty kosztów tego tramwaju, tylko będzie formuła dzierżawy, która jest dla Miasta korzystniejsza.

Na pozostałe sprawy dotyczące chodników na Szymanowskiego, również udzielimy odpowiedzi.

Ulica Solna jest przewidziana do budowy. Jest dokumentacja i to radykalnie zmieni wówczas położenie właścicieli nieruchomości, którzy są w tym obrębie, jeżeli chodzi o ulicę Solną i przyległe nieruchomości.

Co do spraw poruszonych przez Pana radnego Krystiana Majewskiego zgodnie z wolą Pana radnego odpowiemy na piśmie.

Działkę przy przedszkolu zbadamy, zwracam się do Pana radnego Sławomira Lachowicza, zobaczymy jaka jest powierzchnia tej działki, przeznaczenie, dopiero wtedy będziemy mogli wypowiedzieć się.

Natomiast zostały wyasygnowane środki w wysokości 200.000 zł na remont tego budynku gdzie znajduje się Wydział Komunikacji. To o czym Pan radny mówi będzie w zakresie tego.

Kamera na Placu Zamkowym, sądzę, że Pan Komendant Torchała pójdzie, zrobi sobie zdjęcie i sprawdzi jak to wygląda, czy ona działa, czy nie.

Sprawa zajętości gruntów miejskich, bardzo istotny temat, ona jest na bieżąco przez odpowiednie wydziały Urzędu badana. Ja po tym pytaniu, które zadał Pan radny Sidor, w najbliższych dniach poproszę o przedstawienie, jaki jest urobek działań pracowników właściwych wydziałów i również Panu radnemu udzielię informacji na ten temat. Także, Panie radny, przyrzekam Panu solennie, że zajmę się ulicą Malczewskiego i wreszcie przerwiemy ten jakiś „magiczny krąg”. Ja zbadam całą historię tego od roku 2010 i zobaczymy co z tego będzie wynikać, ale mówił Pan o ulicy Makowskiego i zajętości tej nieruchomości, to ja mówię o tej sytuacji.

Co do studzienki na ulicy Matejki proponuję, jeśli Pan radny znajdzie chwilę, żeby wziął ze sobą Prezydenta Łukaszewskiego, otwórzcie Panowie, niech Pan Prezydent wejdzie do tej studzienki, niech zobaczy jak to wygląda, wtedy jak poczuje, że trzeba wyrównać, żeby był odpowiedni spływ, to zajmie się tym.

Odnosnie do Trasy Warszawskiej i tego o czym mówił Pan radny Marek Cieślak, to przypomnę, że Trasa Warszawska, w ogóle kończy się dokumentacja projektowa na jej przebudowę, a w tej chwili dodatkowa dokumentacja, przeznaczyliśmy na to dodatkowe środki, żeby wykonać dokumentację na budowę ronda tutaj przy Pocijewie, gdzie będzie strategicznym punkt wjazdu na Wyspę Pocijewo, to też Pan dyrektor się do tego odniesie, bo prawdopodobnie to też jest kwestia czyja to jest własność.

Honorowych Dawców wyjaśniliśmy, prosiłbym Panią radną o przekazanie tej inicjatywy Panu przewodniczącemu. Wcześniej ustaliliśmy, że na sesji czerwcowej chyba będziemy procedować uchwałę.

Bardzo dziękuję i proszę Pana przewodniczącego by udzielił głosu Panu dyrektorowi Grzegorzowi Pająkowi.”

Udzielając odpowiedzi Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Grzegorz PAJĄK powiedział: „Na kilka tematów Pan Prezydent już po części wyjaśnił, na część dam odpowiedź pisemnie. Natomiast takie najważniejsze sprawy.

Ja odbyłem spotkanie osobiście z Kierownikiem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na ulicy Hurtowej. Na tej rozmowie wyjaśniłem wszelkie wątpliwości dotyczące miejsc postojowych i bezpieczeństwa ruchu drogowego w tym miejscu. Co prawda jest tam kawałek terenu zielonego, który można by wykorzystać, ale

obok jest przystanek autobusowy. Do tematu należałoby podejść chyba bardziej kompleksowo, żeby najpierw stwierdzić, czy linia autobusowa ma potrzebę tamtędy jeździć i czy ten przystanek np. mógłby być usytuowany, przesunięty, czy zmieniona jego lokalizacja. Natomiast chyba w tej chwili newralgiczną sprawą, która się nam za chwileczkę pojawi, to jest otworzony nowy obiekt na ulicy Spółdzielców. My celowo zostawiliśmy remont nawierzchni pewnego odcinka, dając warunki wykonawcy, inwestorowi, aby nie ingerował już w skrzyżowanie Hurtowej, bo w tej chwili minie pewien okres czasu, przez który ruch dochodzi do jakiegoś poziomu, później następują obserwacje i wyciągniemy wnioski, czy np. skrzyżowanie z ulicą Hurtową należy w nie zaangażować, czy nie i wtedy będziemy podejmowali kroki i czynności w związku z przebudową bądź zmianą organizacji ruchu na ulicy Hurtowej i Spółdzielców, na tym skrzyżowaniu, wtedy warto podejść do tematu uporządkowania również miejsc postojowych, ja myślę, że w tym roku takie prace studialne, czyli wyciągnięcie wniosków z tego co się wydarzyło i prawdopodobnie jakieś wnioski na budżet przyszłego roku, żeby ten temat próbować w jakiś sposób zrealizować. To wszystko zależy od tego, czy będziemy mieli tam wielkie problemy z wyjazdem właśnie na ulicę Hurtową ze Spółdzielców. I chyba ważniejsze miejsce – Hurtowa z ulicą Poznańską, to nam wtedy da obraz, skalę problemów i co my musimy wykonać. Natomiast te miejsca postojowe, które są zlokalizowane przy samym budynku, one na dzisiaj też nie są w fortunym miejscu, bo są w obrębie oddziaływania skrzyżowania, ten manewr wjeżdżania, wycofywania jest również niebezpieczny. Przy zwiększonym natężeniu ruchu pojawia się nam duży problem i troszkę się pogorszyło to bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu.

Także temat jest nam znany, musimy chwileczkę w tej chwili wyczekać sytuacji, która się wytworzyła po wybudowaniu nowego obiektu.

Ścieżka na ulicy Hurtowej i to co wspominał radny Witold Nowak, faktycznie brakuje niedużo metrów, ale troszkę prac inwestycyjnych należałoby przeprowadzić, ponieważ mamy parking. Ten parking jest do chodnika, chodnik jest wąski, tam by trzeba trochę więcej tej przebudowy wykonać na tym odcinku, a to też jest związane właśnie ze skrzyżowaniem z ulicą Hurtową. Prowadząc dalej szlak rowerowy należałoby przebudować sygnalizację świetlną, żeby dopuścić przejazdy dla rowerów. Po tej stronie nie ma tej możliwości. W związku z tym tak naprawdę trzeba do tej sprawy podejść kompleksowo i myślę, że to w jakimś tam późniejszym terminie, jeżeli będziemy wiedzieli co chcemy i co należy wykonać, da nam cały obraz, żeby połączyć tak naprawdę te ścieżki rowerowe.

W planach mamy również, przy programach, które będziemy się starali o dofinansowanie, połączenie ścieżek rowerowych, Dworcowa, Aleje, chcielibyśmy te wszystkie, w tej chwili już nieduże odcinki, żeby one stanowiły jedną całość.

Ławki i śmietniki, tutaj zobowiązujemy się do rozmowy, jeżeli jest wola ze strony Spółdzielni Zatorze, zobowiązujemy się do przeprowadzenia rozmów, być może jakiś wypłyne z tego dobry efekt i w niektórych miejscach te ławeczki i pojemniki na śmieci można by było zamontować. Tylko pytanie, czy przy Spółdzielców ktoś będzie chciał z tego korzystać, z takiej infrastruktury, przy takim natężeniu ruchu, czy to jest taka niewątpliwie atrakcja, tu bym się troszeczkę zastanawiał, czy to jest tak akurat potrzebne. Być może jakieś miejsce, takie na nabranie oddechu, na chwilę, na oczekiwanie.

Zieleń w pasach drogowych, sprawa oczywista. To co jest zniszczone, należy odtworzyć, przyjmujemy do realizacji.

Organizacja ruchu na Alejach 1 Maja - Traugutta. Ta zmiana organizacji ruchu chyba została wykonana w 2008 roku, albo jeszcze wcześniej, o ile mnie pamięć nie myli, przy etapie remontu ulic na tym osiedlu i tam został wprowadzony zakaz skrętu w lewo, z jednej prostej przyczyny. Mamy przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic i przy najniebezpieczniejszym w tej chwili przekroju ulicznym, czyli jedna jezdnia, 4 pasy ruchu. Na dzisiaj nie projektuje się już takich dróg, nie buduje, bo one są bardzo niebezpieczne. Mamy przejście dla pieszych, gdzie przechodzi duża ilość dzieci i wyjazd w lewo z Traugutta, który jest ograniczony z prawej, z lewej strony, samochodami parkującymi, czyli ograniczenie widoczności. Manewr bardzo niebezpieczny skrętu w lewo, jeszcze przesunięte

skrzyżowanie Traugutta z ulicą Broniewskiego. Skrzyżowanie fatalne, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo ruchu drogowego, w związku z tym, żeby już nie powodować kolejnych punktów kolizji, stawia się wtedy zakaz i nakaz skrętu w prawo.

To są niedogodności wynikające z takiego natężenia ruchu w centrum, tak wygląda. Natomiast stanęlibyśmy w innym miejscu i w innej sytuacji doszłoby do jakiegoś zdarzenia, właśnie przez taki manewr, a zawracanie jest w tej chwili nielegalne.

Kolejny punkt dotyczący ulicy Chopina, koncepcja. Oczywiście koncepcja jest wytwarzana, natomiast ja swoje stanowisko na temat koncepcji, projektantom, którzy tę koncepcję opracowują, wyraziłem w sposób jednoznaczny. Dostaliśmy dwie koncepcje i jedna koncepcja przewidywała na przebudowę ulicy Chopina na kwotę 5.000.000, druga na kwotę 6.000.000 zł. W związku z tym oczekuję od firmy innego podejścia do sprawy, nie przebudowa infrastrukturalna, tylko dostępnymi metodami organizacji ruchu i używania elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego, żeby spowodować poprawę bezpieczeństwa. Czekamy, w tym tygodniu mamy ten materiał dostać, ewentualnie początek przyszłego tygodnia mam ten materiał dostać. Jestem w stałym kontakcie z firmą projektową, tłumacząc jeszcze pewne uwarunkowania, których przynajmniej ja bym oczekiwał w tej koncepcji. Jak tylko będę miał ten materiał, na pewno przekażę i porozmawiamy na temat co tam wyniknęło i co można zrobić w pierwszej kolejności. A to w związku z tym pojawiły się też remonty tych chodników, one muszą być, były takie już ubytki w tym chodniku, że ludzie się potykali, przewracali, w związku z tym ten doraźny remont musi być wykonany, żeby jakiś w miarę uzyskać najniższy poziom bezpieczeństwa.

Sieć ciepłownicza, czekamy na informację, jeżeli chodzi o Wieruszew, czekamy na informację Agencji Restrukturyzacji Rolnej, ponieważ nie wiadomo czyja ta sieć jest. Na dzisiaj, czy na dzień rozprawy sądowej, nie ma ustalonego właściciela. Ta rozprawa sądowa, która miała miejsce, ona właśnie dotyczyła nabycia praw do własności, to jest takie postępowanie. Agencji Restrukturyzacji Nieruchomości w pewnym momencie potwierdziła nam, że ona nie jest tego właścicielem i toczy się postępowanie sądowe w sprawie ustalenia właściciela tej infrastruktury, o co wnioskuje Agencja Nieruchomości. Jeżeli wyrok sądowy zapadnie, oni staną się właścicielem i dopiero wtedy możemy rozmawiać o likwidacji, przebudowie, przesunięciu tej infrastruktury.

Przeгляд gwarancyjny ulicy Przemysłowej jest wyznaczony, ja nie pamiętam dzisiaj na, który dzień, natomiast jest wyznaczony. Te wszystkie niedogodności, o których wspomina Pan radny na tym spotkaniu będą również wytknięte, przekazane wykonawcy i będziemy oczekiwali zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Ulica Malczewskiego, jeżeli potwierdzi się, że to nie jest sprawa infrastruktury przedsiębiorstwa, a leży to w kompetencjach Zarządu Dróg Miejskich, Zarząd Dróg wykona remont aczkolwiek na dzisiaj oczekujemy, zgodnie z odpowiedzią, oczekujemy informacji i potwierdzenia faktycznie, że jest to nasza, a nie przyczyna po stronie infrastruktury PWiK.

Słupy oświetleniowe Trasa Warszawska, Spółka OUiD. Tak jest, spółka ma 4.000 punktów świetlnych, przysłała nam czasami informacje, że z odpisów amortyzacyjnych mamy do wyboru 4.000 zł na dany rok na infrastrukturę, bo ta infrastruktura jest tak stara, że te odpisy są na tyle, że te 4.000 zł możemy sobie dysponować. Ale wszyscy to widzą, że cała infrastruktura oświetleniowa, która jest w złym stanie, to jest Oświetlenie Uliczne i Drogowe Spółka z o.o. Nasze jest w dobrym stanie technicznym i jak się jedzie ulicą to po prostu widać. Tą są ulice Dworcowa, Aleje, to centrum miasta jest w stanie katastrofalnym. Ja podejrzewam, bo takich informacji firma nam też nie poda, chodziło już bardziej o zabezpieczenie katastrofy budowlanej, bo te słupy się same przewracały, w związku z tym zostało to wybrane do przebudowy, do wymiany najbardziej niebezpieczne słupy. A że wygląda to tak, że jest to co drugi, albo trzeci, to mamy taki, a nie inny efekt.

Odszkodowania za uszkodzone pojazdy, zrobimy takie zestawienie, przekażemy. Ja tylko informacyjnie powiem, że mamy zawartą umowę i mamy udzieloną polisę ubezpieczeniową, w związku z tym te wszystkie szkody z tamtego roku, z tego roku są realizowane przez firmę ubezpieczeniową.

My odpowiednią składkę płacimy w związku z tym nie jest to jakby takim bezpośrednim kosztem miasta, jesteśmy w tym temacie zabezpieczeni.”

Głos zabrał radny Jarosław Sidor, cytując: „Panie dyrektorze chciałem dopytać o tą informację, którą Pan przekazał w sprawie ulicy Staffa, jest to informacja już po rozprawie sądowej, czy nie ma jeszcze? Rozprawa tak jak tutaj jest w piśmie miała się odbyć 23 marca.”

Głos zabrał z-ca prezydenta S. Lorek, cytując: „Pan prezydent upoważnił mnie, żebym się wypowiedział na temat łodzi motorowej zwanej tramwajem wodnym Pocijewo. Chciałem Państwa poinformować, że 21 kwietnia MOSiR uzyskał zgodę Pana prezydenta na zawarcie umowy dzierżawy łodzi motorowej zwanej tramwajem wodnym Pocijewo. I to jest umowa dzierżawy między MOSiRem a PKS w Koninie, bo właścicielem łodzi jest PKS w Koninie, który tą łódź wybudował. Ta umowa dzierżawy dotyczy okresu 8 miesięcy. Jest dzisiaj tu obecny Pan dyrektor Sękowski. Ona będzie prawdopodobnie podpisana w piątek, w tej chwili jest w tym tygodniu dopracowywana, czyli od posiedzenia kierownictwa, od czwartku, kiedy został przedstawiony projekt tej umowy, zostały również strony, które są w tej umowie do uściślenia zapisów. Wiem, że w tej chwili jest to na etapie uzgodnień między radcami prawnymi. Prawdopodobnie w piątek Pan dyrektor potwierdzi jak wróci z urlopu pan prezes z PKSu taka umowa zostanie podpisana. Kwoty dzierżawy uwzględnia między innymi koszty amortyzacji tramwaju, ubezpieczenia tramwaju, bo tak jak powiedziałem tramwaj jest ubezpieczony przez właściciela. Tu również Pan prezydent zobowiązał strony, pojawia się kwestia podatku VAT i tu również jest możliwość odpisania podatku VAT stąd były te wcześniejsze decyzje, ażeby te wszystkie sprawy organizacyjno-finansowe spiąć. Ten tramwaj wodny będzie proszę Państwa zacumowany na przystani w Ośrodku Wypoczynkowym Przystań Gosławice. Tam, na co dzień będzie cumował i dzisiaj planowane są rejsy tylko i wyłącznie po jeziorze Pątnowskim. Natomiast, jeżeli chodzi o szczegóły, o które pytał Pan radny to na te pytania udzieli Panu odpowiedzi Pan prezes PKSu, bo ja tymi danymi nie dysponuję, natomiast jest obecny na sali Pan dyrektor MOSiRu. I bardzo bym prosił żeby Pan dyrektor powiedział jak zaplanował wykorzystanie tego tramwaju wodnego, kiedy już będzie zacumowany tak jak powiedziałem na Ośrodku Wypoczynkowym Przystań Gosławice.”

Głos zabrał dyrektor MOSiR Tomasz SĘKOWSKI, cytując: „Rzeczywiście potwierdzam, że umowa w tej chwili jest w trakcie obróbki wśród radców prawnych tak, żeby dopracować wszelkie zapisy, które wynikają z obowiązków stron co do kwestii związanej z dzierżawą. W kwocie 7 tys. zł netto zawarta jest tak jak mówił Pan prezydent kwestia związana z ubezpieczeniem tego urządzenia pływającego. Jest tam również zawarta kwestia przechowywania w okresie zimowym tego urządzenia oraz niezbędnych przeglądów, które to urządzenie musi przejść i powiedzmy tak jak serwisowych akcji, co kilkanaście czy kilkadziesiąt motogodzin, które muszą sprawdzić stan techniczny urządzenia, regulacje, uzupełnienia płynów, prace takie normalne serwisowe. Jeżeli chodzi o kwestie związane z funkcjonowaniem. Chcielibyśmy uruchomić tą łódź motorową od maja tak, żeby już w majowy weekend rozpoczęły się pierwsze rejsy. Zaplanowaliśmy cenę za około 45 min rejsu pływania dla osoby dorosłej na 13 zł, dla dziecka 7 zł. Są to kwoty porównywalne do tego co np. stosowane jest w Poznaniu, tam na statek większy 38 osobowy jest 12 zł na osobę dorosłą, 8 zł dla dziecka. Natomiast podobny katamaran, ale 7 osobowy w marinie w Łądzie 15 zł dla osoby dorosłej, 10 zł dla dziecka. Czyli to jest takie wyśrodkowanie na razie cen. Chcielibyśmy, żeby w trakcie przedsezonowym niejako, czyli wtedy kiedy jeszcze nie mamy lipca, sierpnia, wtedy kiedy spodziewamy się największego zapotrzebowania na usługi tego tramwaju, w dni robocze pływał tramwaj od wtorku do piątku w granicy godziny 16: 00 do

19:00, gdzie 18:00 byłaby ostatnią godziną rejsową. Taka jest wstępna propozycja na razie, bo widzę, że radny Kotlarski bardzo marszczy brwi. Natomiast sobota, niedziela to pomiędzy 11:00 a 18:00. Chcielibyśmy rozpoznać w maju, jakie będzie rzeczywiste zapotrzebowanie i pod to ułożyć harmonogram w czerwcu i w następnych miesiącach. Jeżeli chodzi o te miesiące lipca i sierpnia to na pewno byłyby to godziny od 12:00 do 18:00, a soboty, niedziele i święta od 11:00 do 18:00. Poniedziałek jest takim dniem technicznym, w którym odbywają się niezbędne doposażenia tej łodzi motorowej, kwestia związana z takim bezpośrednim serwisem. Podjęliśmy też takie wstępne założenie, że przy minimum 8 osobach rejs dochodzi do skutku, dlatego, że z punktu widzenia kosztów na godzinę funkcjonowania tramwaju 8 osób daje powiedzmy kwestię poniesienia wydatków równoważne z przychodami za rejs. Na cały ten okres funkcjonowania, czyli od maja do grudnia wstępne wyliczenia w oparciu o sytuację 25 dni pływania razy 5 rejsów przy pełnym obciążeniu, jeżeli chodzi o ludzi to jest kwestia 170-180 tys. zł i mówimy tu o wszystkich kosztach. Natomiast przychody z tego tytułu szacowane są przeze mnie na ten moment wynikających z harmonogramu o rejsach na około 130 tys. zł z tym, że nie zamykamy się, co do kwestii takiej, że tylko te godziny to są te godziny, w których funkcjonuje tramwaj. Chcielibyśmy wyjść do klienta z propozycją rejsów jeszcze zamawianych, gdzie za 150 zł za godzinę można wynająć indywidualnie tramwaj na swoje potrzeby i wtedy nawet 1 osoba może nawet pływać. Natomiast odbywałoby się to poza wymienionymi przeze mnie godzinami, czyli po 18:00, 19:00 albo przed 11:00, 12:00. Chcielibyśmy również wyjść z ofertą do różnego rodzaju zakładów pracy, szkół, przedszkoli, co do tego, żeby przy okazji ogniska z kiełbaską dzieci przepłynęły się i poznały możliwość podróżowania tego typu środkiem lokomocji. I to też będzie dodatkowy przychód. Mam nadzieję, że przychody zrównoważą wydatki.”

19. Zamknięcie obrad XXI Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady Wiesław S T E I N K E poinformował, iż porządek obrad XXI Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXI Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało: Biuro Rady Miasta